

S I S

Serwis Informacyjny Solidarności

nr 14 - zamknięty 16 grudnia '88

x x x

Uwaga: Redaktorów i Wydawców prasy niezależnej, zwłaszcza lokalnej prasy sąkładowej, serdecznie prosimy o regularne przekazywanie nam jej przez godne zaufania osoby.

Wszystkim naszym Kolegom i Współpracownikom z góry pięknie dziękujemy.

x x x

I. FAKTY. WYDARZENIA. INFORMACJE

- 12 GRUDNIA: siódma rocznica wprowadzenia stanu wojennego

- POZNAN

O godz. 19.30 w kościele O.O. Dominikanów odprawiono Mszę Św., po której studenci z NIS uformowali pochód pod pomnik upamiętniający Czerwiec 1956 w Poznaniu. Obecnych było ok. 300 osób, niesiono transparenty NIS, "S" i KPN. MO po raz pierwszy od 7 lat nie interweniowała i nie broniła dostępu do pomnika.

- KRAKÓW

Przed uroczystościami, ok. godz. 14 SB zabrała z pracy Tadeusza Piekarsa, którego po przesłuchaniu wypuszczono o godz. 19, uniemożliwiając mu uczestnictwo w obchodach 7. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. W ten sam sposób uniemożliwiono dotarcie na miejsce manifestacji Stefanowi Jurczakowi - przewodniczącemu Regionu. Próbowano dokonać tego samego z Jackiem Świągiewiczem /związany z NIS-ami SB okradł i nie pozwolił mu wyjść/, lecz ok. godz. 16 przybyła do jego mieszkania grupa 18 osób z Organizacji Studenckiej KPN i NIS-u i na oczach zdumionych i zaskoczonych sąsiadów SB-ów wyprowadziła Jacka Świągiewicza, uwalniając go z aresztu domowego.

O godz. 15.30 w kościele O.O. Jezuitorów odprawiono Mszę Św., w której uczestniczyło ok. 1000 osób, wśród też było zastand "S" z HIL. Po Mszy krótkie przemówienie wygłosił Jacek Kutyś, następnie odbył się apel poległych i przemówienie Jacka Świągiewicza. Po odpięciu HILy przemaszerowano na Rynek Starego Miasta, gdzie oczekiwał już studenci z NIS-u i KPN. Głos zabrali Jacek Świągiewicz, wykładający Urzędowi dlaczego wkładzie krasy "Proca z kolumną", poinformował również o zatrzymaniu Piekarsa i Jurczaka. Następnie Jerzy Jędrzej-Nachota odczytał wspólne oświadczenie 3 organizacji: KPN, NIS i HIL, a Jacek Świągiewicz oświadczenie regionalnej "S" wydane o okazji 19 Grudnia. Przemówił także Szymon Łepk z KPN. Odpowiednio były maszerowały, po czym 1500 osób przemarszowało głównymi ulicami Krakowa /ok. 2 km/ pod białą siatką HIL "S" w Alei Iwanickiego. Po drodze wnoszono hasła "S", KPN, NIS, "Walcieć i Pokój", PKW, Lech Wałęsa. Na miejscu było siedem NIS powieszono transparent: "S jest i będzie", skandowano "My tu jeszcze wrócimy". Ok. godz. 18.30 wice osatł romigany. MO nie próbowała interweniować.

OŚWIADCZENIE

Upłynęło siedem lat od wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Decyzja ta, podjęta w obronie partii i dyktando-wego systemu sprawowania władzy, stanowiła samych na "Solidarność" i inne demokratyczne organizacje: NIS; opozycyjne partie polityczne, stowarzyszenia twórcze i społeczno-zawodowe. Decyzja ta stanowiła również pogwałcenie sam prawni międzynarodowego. Przynajmniej o tym dzisiaj, w czterdziestym lat od uchwalenia Powołania Deklaracji Praw Człowieka i Komisji nr 67 Międzynarodowej

Organizacji Pracy o ochronie praw związkowych.

Zdecydowana większość społeczeństwa nigdy nie pogodziła się z decyzjami władz stanu wojennego. Upływające siedem lat to czas ofiarnej walki o upodmiotowienie społeczeństwa. "Solidarność" ani na moment w tym okresie nie zaprzestała swojej działalności. Wspierana w walce przez młode pokolenie robotników i rolników, inteligencję, studentów i młodzież szkolną, uosabia nadal nadzieje i aspiracje polskiego społeczeństwa. Obrana forma walki - pokojowa i zdeterminowana, cierpliwa i wytrwała - przynosi efekty.

Dzied 13 grudnia 1981 roku nie stał się więc dniem klęski "Solidarności i demokracji w Polsce. Dzisiaj, myśląc o przyszłości, oddajemy część ofiarom stanu wojennego. Pamiętajmy o ideałach, o które walczyli i za które cierpieli. Pamiętajmy, że ideały "Solidarności" to nauka społeczną Kościoła, to marzenie o kraju normalnym, wolnym od przemocy i nędzy.

Milionie siedem lat utwierdza nas w przekonaniu o słuszności naszej walki. O słuszności wybranej drogi przekonują nas także słowa i czyny Kościoła, a szczególnie Ojca Świętego, Jana Pawła II. Bądźmy wytrwali: czas zwycięstwa zbliża się dużymi krokami.

Za Regionalny Komitet "Solidarności"
Makopolska

Kraków, 13.XII.'88

Stefan Jurczak

- ŁÓDŹ

Wiec w miasteczku studenckim zorganizowany przez NZS i KPN; uczestniczyło w nim ok. 1000 osób. Przemawiali Dariusz Wójcik /KPN/, Zygmunt Lupina z Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego "S" i Jaromir Grabowski /NZS/. Pochód ruszył A. Raczkiewiczami, dołączyli się ludzie, ogółem ok. 2 tys. Po pewnym czasie demonstrację zatrzymał kordon ZOMO, który nie dopuścił do przedostania się na Pl. Litewski, gdzie w tym czasie odbywała się inna manifestacja /200 osób/. Po nieudanych próbach pertraktacji z ZOMO i odpędzaniu "Legionów" zebrani rozsiali się. Zatrzymano co najmniej 2 osoby: Jarosława Iwanika, studenta UMCS, z Białoruskiego Zrzeszenia Studentów, oraz Zbigniewa Tworowskiego z UMCS. W czasie przewożenia ich na komendę Tworowski był bity i poniżany. Oba zwolniono tego samego dnia późnym wieczorem.

- WARSZAWA

O godz. 13.30 na terenie UW odbył się wiec z udziałem ok. 300 osób, zorganizowany przez PPS. Przemawiał Piotr Ikonowicz z PPS. Skandowano różne hasła m.in. "Jaruzelski musi odejść". Ok. godz. 14.20 uczestnicy wiecu wymszzerowali z UW w kierunku pomnika Kopernika. MO próbowała wjechać w tłum samochodami, usiłując napchnąć ludzi na chodnik. Zaczęto wyciągać ludzi z tłumem, bić palcami po głowie, kopać. Tłum zaczął się bronić, rażąc w milicjantów pojemnikami z kafiarem, odbijając pojedyncze osoby. Zabrzęgano kafiarem MO wycofało się, wtedy demonstranci doszli do pomnika Kopernika, gdzie powieszono transparenty. Ponownie zebrali się ok. 500 osób. MO, zgromadzoną koło kościoła św. Krzyszta, ponownie weszła do rozbiegania się, dając na to 5 min. Ludzie zaczęli szarować w stronę Uniwersytetu, po drodze nastąpił kolejny bardzo brutalny atak MO, wyciągano ludzi z tłumem, bity palcami, kopano po głowie. Tłum zaczął odbijać te osoby, ruszył na ZOMO, które zamknęło się w ścianach samoblokadach. Po chwili nadjechały jednak nowe posiłki ZOMO i zaczęła się otwarta walka. ZOMO używało pałek, gasów łzawiących, demonstranci grunali ścian i kamieni. Po pewnym czasie manifestacja znów powróciła na teren UW, skąd dalej prowadzono walkę, obrzucając samochody milicyjne kamieniami. MO wrzucała na teren UW petardy z gasami łzawiącymi. Walka trwała do ok. godz. 16, kiedy to na wniosek NZS demonstranci zaprzestali walki.

- ŁÓDŹ

Galeria Działalności Maniakalnych zorganizowała happening pod hasłem "Kochamy milicję". O godz. 15.30 na ul. Piotrkowskiej do grupy 200-300

osób czekających na happening podczas osoby z napisami "Obiekty do zatrzymania". Zaczęła się zabawa, skandowano: "Chcemy być zatrzymani", "Niech syje MO", "Pomóż milicji - pobij się sam", "Komisariat naszym drugim domem". Zgromadziło się ok. 2000 osób. MO nie chciała się przyłączyć do zabawy; zaczęła krzyczeć: "MO nie chce nas zatrzymać, więc zatrzymajmy się sami", 2 osoby ucharakteryzowane na SB-ków wyszły z bramy i zaczęły zatrzymywać ludzi, rozwinięto transparent "Dziel solidarności z MO", krzyczano "Gdzie jest milicja" i "Za co im płacimy", odpiewano pieśnię "Do zatrzymania jeden krok". Na zakończenie odczytano program partii neosamochwytowej; pierwszym punktem programu było wybranie W. Jaruselskiego na króla. Po ok. 25 min. zabawa zakończyła się, tablicę z napisem "Obiekty do zatrzymania" zawieszono na pomniku Schillera.

- TORUŃ

O godz. 15.30 w centrum miasta ponad 20 przedstawicieli WIP-u i NZS-u rozdawało ulotki okolicznościowe; po ok. 15 min. SB zatrzymała: z WIP-u Artura Wiśniewskiego, Piotra Niedziela i Piotra Biegalskiego, z NZS-u - Macieja Romanika, Rafała Musakowskiego, Cezarego Wieńkiego i Rafała Krajewskiego. Zatrzymano także Piotra Sadowskiego i Jarosława Sobanie.

- GÓRNY ŚLĄSK z wiosem w kopalniach

KWK "1 Maja" - dwa wiece: o godz. 5.50 - ok. 400 osób i o godz. 13.50 - ok. 2 tys. osób. Przemawiał przewodniczący "S" w kopalni - Waldemar Kapłon. Minutą ciszy uczczono rocznicę 13 i 16 grudnia. W czasie wieczu poinformowano, że do "Solidarności" zapisały się ostatnio 3 osoby z nadzoru, w tym jedna z nadzoru wyższego, co uznano za duży sukces. Wystosowano także apel o pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii.

KWK "Jastrzębie" - wiec o 6.05 rano. Uczestniczyło 3 tys. osób. Przemawiał Zdzisław Osiebnowski, przewodniczący KZ "S". Wystosowano apel o pomoc dla Armenii. Fundusze na ten cel zbierane są w kościele "Na Górcie" w Jastrzębiu. Zapalano, aby 13 i 16 grudnia uczcić przez noszenie czarnych opasek i zapalanie świeczek w oknach. Protestowano przeciwko zmianom w Kodeksie Pracy.

KWK "Marcel" w Wodzisławiu Śląskim - dwa wiece z okazji rocznicy ogłoszenia stanu wojennego. Pierwszy - na szybie głównym o godz. 5.20 - trwał do 5.50; obecnych było 800 osób. Drugi - na szybie Marklowice - o godz. 20.50 do godz. 21.50; obecnych było 400 osób. W obu wiecach uczestniczyli przedstawiciele doboru technicznego. Mówiono na temat represji wobec uczestników strajków oraz propozycji spotkania z oficjalnymi związkami zawodowymi. Propozycję tę przyjęto. Rozdawano także zaproszenia na uroczystości przed KWK "Wujek" w dn. 16.XII. Omawiano sprawę związkowe.

- WROCŁAW

O godz. 15.15 - wiec na ulicy Świdnickiej. Przemawiali: Józef Pinior /PPS/, Wojciech Myślecki /w imieniu Kornela Morawieckiego/, Jacek Protasiewicz /NZS/, Czesław Borowczyk /PPS/, Jerzy Lipiński /KO "S" "Dolmel"/, Władysław Praszyński, Andrzej Gwiazda. Przybyło ok. 15.000 osób. Trzymano transparenty z żądaniem legalizacji "S", transparenty RKW, NZS, PPS, SW, Międzyzakołowego Komitetu Oporu. Następnie zebrani udali się na ulicę Mazowiecką pod dawną siedzibę Regionu. Tam odbył się kolejny wiec, na którym przemawiali Gwiazda, Pinior i Praszyński. Obchody zakończyły się ok. 16.45. Przed wiecem zatrzymano prewencyjnie Leszka Budrewicza, członka RKW, oraz Bogdanę Karaudę z Komitetu Organizacyjnego "S" zakładów CHD-MITEK.

- RZESZÓW

W kościele farnym odprawiono Mszę Św. w intencji Ojczyzny, poległych

w grudniu '70, oraz ofiar stanu wojennego. Modlono się również w intencji narodu ormiańskiego. Po Mszy delegacje Komitetów Organizacyjnych "Solidarności" z "Instal", "Zelneru" i Zakładu Energetycznego złożyły wieńce pod krzyżem misyjnym. Widoczne były transparenty: "Byliśmy, jesteśmy - "Solidarność" - "Zelner" oraz "NZS". W krótkim przemówieniu Zbigniew Sieczko, działający jawnie przedstawiciel RKW, omówił aktualną sytuację Związku w Regionie oraz zaapelował o zbiorke pieniędzy dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii. Datki pieniężne będą przyjmowane w Biurze Informacyjno-Koordynacyjnym "Solidarności" Regionu rzeszowskiego, które ma swoją siedzibę w domu Katechetycznym kościoła farnego, w każdą środę i piątek w godz. 17-19.

- 16 GRUDNIA

- GDAŃSK

Komunikat

W osiemnastą rocznicę zdławienia przez władzę niezależnych wystąpień robotniczych przypominamy:

Pomnik ofiar Grudnia w Gdańsku do dziś pozbawiony jest nazwy, po ogłoszeniu stanu wojennego zdemontowano oświetlenie pomnika, zamknięto dopływ gazu do znicza, zablokowano możliwość zawieszenia flag na masztach, zmieniono nazwę placu. Utrudnia się dostęp do niego społeczeństwu, za którego pieniądze został wybudowany. Do dziś nie ma w Gdyni pomnika przy ul. Czołgistów, a istniejący przy ul. Czechosłowacji niszczeje z powodu braku konserwacji. Społeczne Komitety budowy pomników zostały zawieszone i rozwiązane a ich fundusze zablokowane.

Domagamy się:

oddania społeczeństwu pomnika w Gdańsku wraz z placem i umieszczenia na pomniku nazwisk wszystkich poległych, realizacji pomnika w Gdyni przy ul. Czołgistów, legalizacji społecznych komitetów budowy i zwrotu społecznych pieniędzy.

Informujemy

Koledzy zamordowanych w roku 70, pracownicy Stoczni Gdańskiej organizują w dniu 16.XII o godz. 14.30 wiec pod pomnikiem. Ich kapelan ks. Jankowski wystąpił do władz o zgodę na odprawienie w tym dniu o godz. 18 Mszy pod pomnikiem, w wypadku braku zgody Msza Sw. odbędzie się o tej samej godzinie w Kościele Sw. Brygidy. W dniu 17.XII w Gdyni przewidziane jest składanie wieńców pod pomnikiem ofiar Grudnia przy ul. Czechosłowackiej o godz. 6.30 rano, oraz pod Krzyżem przy ul. Czołgistów o godz. 15.30. W tym dniu o godz. 18.00 Msza Sw. koncelebrowana w Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. W dniu 18. XII o godz. 13.00 odbędzie się Msza Sw. koncelebrowana w Kościele oo. Redemptorystów przy ul. Portowej. Wzywamy wszystkich do liczego udziału w tych uroczystościach.

Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny
NSZZ "Solidarność" Gdańsk

Wojewódzka Rada NSZZ "Solidarność"
Rolników Indywidualnych Gdańsk

Regionalna Komisja Koordynacyjna "S"
Gdańsk

- 16.XII. Ok. 14-30 po obu stronach otwartej bramy Stoczni zebrało się ok. 3 tys. osób. Przemawiał Alojzy Szablewski, jeden ze stoczników, naoczny świadek wydarzeń grudnia 1970, który odczytał kalendarium wydarzeń grudniowych, oraz Lech Wałęsa. Ok. 15.00 zgromadzeni przeszli pod pomnik, skandowano "Solidarność" i "Lech Wałęsa". Składano kwiaty. Milicja nie interweniowała.

- KATOWICE

O godz. 18 odprawiona została msza w kościele znajdującym się koło kopalni "Wujek". Uczestniczyło ok. 2 tys. osób, w tym delegacje górników poszczególnych kopalń w strojach górniczych. Wiele transparentów. Po mszy uformował się pochód, który nie tamując ruchu przeszedł chodnikami pod krzyż upamiętniający poległych w 1981 r. W trakcie przemarszu skandowano "nie ma wolności bez Solidarności", "precz z komuną" itp. Niezbyt liczni funkcjonariusze MO, w tym kilku wyższych rangą, szli bokiem nie próbując przeszkadzać manifestantom. Pod krzyżem nastąpiły przemowy Kazimierza Switonia, Zbigniewa Bujaka, Jacka Smagowicza z RKS Małopolska, przedstawiciele regionu Podbeskidzie, Reprezentanta NZZ, Alojzego Pietrzyka. Trwało to ok. 50 min., w czasie których 10-stopniowy mróz wypłoszył wielu uczestników wieceu. W momencie zakończenia, po przemówieniach, obecnych było kilkaset osób. Milicja do samego końca nie ingerowała.

- JASTRZĘBIE - KWK "Manifest Lipcowy"

Koło pomnika porozumień sierpniowych znajdującego się w pobliżu kopalni odbył się wiec poświęcony rocznicy wprowadzenia stanu wojennego oraz rocznicy śmierci górników z Kopalni "Wujek", w którym uczestniczyło około 700 osób. Odczytano apel poległych górników i stoczniowców. Ze zniczy utworzono krzyż, złożono kwiaty z szarfami "Solidarności". Przemawiali: Alojzy Pietrzyk, Tadeusz Jedynak i Kazimierz Włodarek /przewodniczący KZ/. Odśpiewano hymn narodowy, skandowano różne hasła, m.in. "Nie ma wolności bez Solidarności". Tego samego dnia K. Włodarek o godz. 10 rano został wezwany do prokuratury na rozmowę ostrzegawczą. Prokurator prosił, aby w trakcie manifestacji nie doszło do zakłócenia porządku. Tłumaczył się także, że był zmuszony przeprowadzić taką rozmowę, bowiem dyrektor kopalni poinformował go o przygotowaniach do wieceu.

- KOWA HUTA

O godz. 14.30 pod bramą KM HiL odbył się wiec w rocznicę wydarzeń grudniowych (16.XII.81) pacyfikowano też strajk w HiL-u). Główny transparent głosił: "Jesteśmy - będziemy NSZZ "Solidarność" KM HiL", były też transparenty NZZ, PWW i KPW. Uczestniczyło ok. 1000 osób. Przemawiali: Stanisław Bandzlik (rzecznik KO NSZZ "Solidarność" KM HiL) oraz Andrzej Igdebski (KPW). Po 30 minutach zebrani udali się pochodem do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej na osiedlu Szklane Domy, do celu dotarło już ok. 2 tys. osób. Skandowano "Solidarność jest i będzie", "Wolne związki - wolna Polska", "Reżim precz", "Precz z komuną". Milicja nie interweniowała. W kościele odbyła się wspólna modlitwa przybyłych.

Na godz. 19 zapowiedziano mszę, po której będą rozdane legitymacje członkowskie "Solidarności" związkowcom z Walcowni Karoseryjnej (ok. 450 osób).

- TARNOBRÓD

Górnicy Regionu Środkowo-Wschodniego jak co roku uczcili grudniową rocznicę odwiedzeniem grobu Józefa Giny, górnika zamordowanego 16.XII.81 w KWK "Wujek". Odprawiono mszę świętą, złożono kwiaty pod pomnikiem poległego, ufundowanym w 1984 r. przez "Solidarność". W drodze powrotnej z Tarnobrodu patrol MO zatrzymał i zrewidował samochody uczestników wyjazdu.

- TORUŃ

Rada Pracownicza Toruńskiej Przędzalni Czesankowej MERINOTEX zwróciła się w dniu 12.XII. do dyrekcji z prośbą o uczczenie minutą ciszy w dniu 16.XII. o godz. 12-iej rocznicy śmierci górników z KWK "Wujek". Dyrektor przyjął tę propozycję.

x x x

- AGENCJA NA RZECZ ARMENII:

- 8.XII. KRAKÓW. W związku z tragedią, jaka dotknęła ludność Armenii RKS Małopolska postanowił w pełni zaakceptować propozycję pana Alaina Kachela, dyrektora Towarzystwa "Amitié France-Pologne" z Lyonu, aby transport łoków przeznaczonych dla Krakowa skierować wprost do Armenii. Jednocześnie RKS spełnia do wszystkich organizacji zakładowych i członków "S" o włączenie się do akcji niesienia pomocy ofiarom trzęsienia ziemi.

- 10.XII. PIĘKARY ŚLĄSKIE. List do księdza bpa Czesława Domina, przewodniczącego Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski:

"Drogi Księżu Biskupie!

Tragedia, która dotknęła ostatnio Armenię, wstrząsnęła do głębi wieloma milionami Polaków w naszej ojczyźnie. Odpowiadając na apel Episkopatu Polski, jak i przewodniczącego NSZZ "Solidarność" Lecha Wałęsy, górnicy z KWK "Andaluzja" w Piekarach Śląskich pragną złożyć na ręce Jego Ekscelencji wyrazy solidarności z narodami Armenii w ich cierpieniu i bólu po stracie najbliższych oraz przekazać symboliczną kwotę 50 tys. zł. na pomoc ofiarom kataklizmu. Przesyłając za pośrednictwem Jego Ekscelencji wyrazy współczucia i żalu, ale również nadziei wszystkich poszkodowanych zapewniamy równocześnie o naszej gorącej modlitwie.

za TKZ NSZZ "Solidarność"
KWK "Andaluzja" w Piekarach Śl.
przew. Piotr Polmański
viceprzew. Wilhelm Szottysik
członek Leszek Polmański
członek Ewald Sosna"

- 11.XII. dwie grupy ratowników górniczych z Bytomia i KWK "Silesia" wysłano do Armenii.

- 11.XII. WOKOMIE. Oddziałowa Komisja Wykonawcza NSZZ "S" przeprowadziła przy pomocy z księżyków w Wokominie zbiórki pieniędzy dla poszkodowanych podczas trzęsienia ziemi w Armenii. Zebrano 119 tys. zł i wpłacono na konto.

"Wzywamy wszystkie oddziałowe komisje i komisje zakładowe do przeprowadzenia podobnych akcji w miastach i zakładach pracy. Liczymy na naszą solidarność z bohaterami narodów Armenii. Mamy głęboko w pamięci pomoc społeczeństw i państw zachodnich dla polskich rodzin w czasie stanu wojennego i w latach późniejszych. Uważamy, że nadeszła chwila kiedy i my możemy wspomóc innych w trudnych chwilach, spełniając część zacięgniętego długu wobec ludzkości."

- 11.XII. TORUŃ. W kościele Chrystusa Króla odbyła się uroczysta Msza Św. z okazji 25-lecia Zakładów Włókien Chemicznych "FLAKA" w Toruniu. Podczas Mszy celebrował ordynariusz Ziemi Toruńskiej bp Marian Przytycki. Podczas Mszy Św. Komitet Zakładczy "S" w "FLAKU" złożył na ręce biskupa 50 tys. zł z prośbą o przekazanie tej kwoty na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Armenii.

- 12.XII. BYŁCHATÓW. Telegram skierowany przez pracowników KWK "Bełcha-

tów", członków NSZZ "S", do Ambasady ZSRR w Warszawie:

"W związku z tragicznym trzęsieniem ziemi, jakim został nawiedzony naród armeński, w ramach solidarności, wyrażamy swoją gotowość wysłać do Armenii całym niesieniem niezbędnej pomocy przy likwidacji skutków tego kataklizmu.

Uważamy, że pomoc taka, jaką jest ofiarowanie swojego wysiłku pracy przy odgruzowywaniu lub wykonywaniu innych niezbędnych prac fizycznych byłaby najlepszym darem dla dzielnego narodu armeńskiego.

Prosimy o umożliwienie nam takiego wyjazdu i zabezpieczenia niezbędnych środków technicznych."

Podpisano 20 osób, zbieranie podpisów trwa.

- 12.XII. WARSZAWA. Apel BUW-a:

"Biblioteka Uniwersytecka Warszawskiego i Komisja Koła NSZZ "S" BUW ogłasza aukcję książek na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Armenii. Odbędzie się ona we wtorek i środę dn. 20 i 21.XII.'88 w pałacu Próżnych - Krakowskie Przedmieście 26/28. Apelujemy o przyniesienie książek wszystkich obiegów do Czytelni Głównej BUW od dnia 14.XII.'88."

- 12.XII. WARSZAWA. Doc.dr med. Zofia Kuratowska i rzecznik prasowy NSZZ "Solidarność" Janusz Onyszkiewicz wpisali się do księgi kondolacyjnej w Ambasadzie ZSRR. Zostawili też list następującej treści:
Warszawa, 9.XII.88
Komisja Koordynacyjna NSZZ "S"
Pracowników Szpitala Zdrowia

Do Pana Ambasadora ZSRR
Władisława Borowikowa
w miejscu

Na apel przewodniczącego NSZZ "S" Lecha Walczy Komisja Koordynacyjna pracowników Szpitala Zdrowia wraz z całym Zarządkiem ogłasza gotowość do przyjazdu z pomocą ofiarom tragicznego trzęsienia ziemi w Armenii. Pręgotowani jesteśmy do przesłania w najbliższym możliwym czasie odzież, leków i innych rzeczy potrzebnych ofiarom katastrofy. Pragniemy przede wszystkim wysłać do Armenii miłą pielęgniarstwo-lekarską, która na miejscu sorientuje się w potrzebach i w ścisłej współpracy ze specjalną Komisją rządu ZSRR będzie czuwać nad przebiegiem zorganizowanej przez nas akcji i udzielać wszechstronnej pomocy wszystkim, którzy jej potrzebują.

Uprzejtnie prosimy Pana Ambasadora o umożliwienie nam przeprowadzenia tej akcji pomocy.

W imieniu Komisji Koordynacyjnej NSZZ "S"
Pracowników Szpitala Zdrowia
doc.dr med. Zofia Kuratowska
dr med. Marek Ekielman

- 11.XII. POLESZANIEC. Międzynarodowa Komisja Koordynacyjna poinformowała, że na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Armenii przekazała 50 tys. zł. Wystosowała też apel o całonocne zbieranie pieniędzy.

- 15.XII. JASTRZĘBIE. Przed KWK "Manifest Lipcowy" Komisja Zakładowa NSZZ "S" zorganizowała zbiorckie pieniędzy na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Armenii. Tego samego dnia administracja KWK "ML" ogłosiła swoją solidaryczną. Górniczy Jednak w większości wpłacali pieniądze do skrytki z napisem "S". Zebrano 589.750 zł.

Pieniędze dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii zbierano także w kopalni "1 Maja". Do dnia 16.XII. zebrano 962.960 zł.

- 16.XII. WROCŁAW. W godz. 15-16.30 odbyła się zorganizowana przez WIP i KWK Wrocława pod hasłem "Solidarność z Armenią". Na miasto wyszły 14 2-3-osobowych grup z Komitetów Organizacyjnych "S" we wrocławskich zakładach pracy, z napisami "Solidarność". Nieśli puski z napisem "Dla ofiar

w Armenii. MO spisywała i fotografowała uczestników. Grupę MPK zatrzymano na dworcu kolejowym, informując, że zbiórka pieniędzy w tym budynku jest zakazana. Zatrzymani wkrótce zostali zwolnieni. W czasie ulicznej kwesty zebrano 512 tys. zł. Wcześniej, w godzinach pracy, podobną zbiórkę urządzono na terenie wrocławskich przedsiębiorstw. Przyniosła ona 440 tys. zł.

X X X

- 31.VIII. STAŁOWA WOLA. Powstał tu Klub Polityczny "Wyzwanie". Komitet Założycielski Klubu liczy 15 osób. "Członkowie Klubu /.../, opierając się na bogatym dorobku polskiej myśli demokratycznej oraz na etyce chrześcijańskiej, rozwijają swoją działalność w dziedzinie ekologii, gospodarki i polityki, w kierunku przekształcenia Polski w kraj zdrowy, bogaty i demokratyczny, którego Obywatele są pełnoprawnymi i odpowiedzialnymi gospodarzami. Członkowie Klubu, aby skuteczniej realizować zamierzone cele, dążą do przekształcenia Klubu w partię polityczną" /ze Statutu Klubu/. 20.XI. Komitet Założycielski Klubu wyraził poparcie dla działań Lecha Wałęsy zmierzających do relegalizacji "Solidarności" oraz wprowadzenia pluralizmu związkowego, politycznego i gospodarczego.

- 30.XI. NOWA RURA. Prezydium Komitetu Organizacyjnego NSZZ "S" NII spotkało się z przedstawicielami Klubu "Demokratyczniejsza pierestrojka" z Moskwy. Rozmawiano o wydarzeniach dziejących się w ZSRR. Goście interesowali się sytuacją w Polsce, polskim ruchem związkowym i wydawnictwami niezależnymi. Spotkanie odbyło się w kościele w Miasteczku.

- 30.XI. GÓRZÓW WIELKOPOLSKI. Sąd Wojewódzki wydał wyrok w sprawie Stefania Hejmanowskiej przeciwko wojewódzkiemu Urzędowi Spraw Wewnętrznych w Górzowie o naruszenie dóbr osobistych. Powódka, reprezentowana przez pełnomocnika Jerzego Wierchowicza, domagała się przeproszenia jej przez powołany urząd za bezprawne zatrzymanie jej w dniach 21-24.IV.'88 oraz zasądzenia na jej rzecz kwoty 50 tys. zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w wyniku zatrzymania krzywdę fizyczną i moralną. Sąd uwzględnił powództwo i zobowiązał WUSW do przeproszenia powódki w formie listu następującej treści: "WUSW przeprosza Stefanię Hejmanowską za bezprawne zatrzymanie w dniach 21-24.IV.'88." Ponadto za doznaną krzywdę tytułem zadośćuczynienia zasądził od powołanego urzędu na rzecz powódki kwotę 30 tys. zł oraz opłacenie kosztów postępowania w kwocie 7.500 zł. Sąd w uzasadnieniu potwierdził nieprawne zatrzymanie Hejmanowskiej przez WUSW. Wyrok nie jest prawomocny.

X X X

- W dniach 25.XI.-10.XII. obchodziła dziesięciolecie swojego istnienia amerykańska organizacja HUMAN RIGHTS WATCH, zajmująca się obserwowaniem przestrzegania praw człowieka na świecie. Działa też ona na rzecz powstania w poszczególnych krajach organizacji typu Komitetu Helsińskiego w Polsce. Na obchody do Nowego Jorku przyjechały 32 osoby; paszportów nie otrzymali Żydzia i Zbigniew Romaszewscy z Polski i Gisson Kuria z Kenii. Polski ruch na rzecz Praw Człowieka reprezentował adw. Marek Nowicki, jeden z założycieli Komitetu Helsińskiego. Wśród tych, którzy przybyli do Nowego Jorku był m.in. Jorge Valle, który spędził ponad 20 lat w więzieniu na Kubie oraz Jergiej Kowalow z ZSRR, który na za sobą 10 lat łagru i zsydki. Goście spotkali się m.in. z amerykańskimi działaczami na rzecz Praw Człowieka i patronami tego ruchu w USA.

X X X

- 8.XII. LUBLIN. Petycja do dyrektora Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego w Lublinie

W dniu 7.XII.88 na terenie budowy "Górki" w Lublinie odbyło się zebranie załogi budowy "Górki". Podstawą zwołania zebrania był m.in. brak realizacji postulatów złożonych na ręce dyrektora LFBM w listopadzie br. przez załogę ślusarni wyżej wymienionych zakładów. Zebranie odbyło się w godz. 10-11. Uczestniczyli w nim wszystkie grupy zawodowe zatrudnione

na budowie. W wyniku postępującej inflacji i spadku płac realnych wybuchło niezadowolnienie załogi. W trakcie zebrania sformułowano następujące postulaty:

1. Legalizacja NSZZ "S".
2. Podwyższenie cen katalogowych i stawek osobistego zaszeregowania, o 50% we wszystkich grupach zawodowych.
3. Przesłanie wynikiem nie z winy pracownika płacić ze średniej zarobkowej brygady.
4. Za rozładunki prefabrykatów płacić 50% ceny montażu tych elementów.
5. Wysługę lat płacić ze średniej zarobkowej każdego pracownika.
6. Podwyższyć nagrody jubileuszowe o 100%.
7. Zwiększyć pulę mieszkań dla pracowników przedsiębiorstwa.
8. Płacić 15% dodatku dla brygadziaków.
9. Wyjaśnić co zawiera "Karta Budowlanica", jakie daje korzyści i czy w ogóle istnieje?
10. Poprawić warunki socjalne /ciepła woda pod dostatkiem, natryski, posiłki regeneracyjne i inne/.
11. Zmniejszyć kadrę pracowników umysłowych.
12. Przenieść na stawki fizyczne /faktyczne/ tych pracowników, którzy zatrudnieni są na stanowiskach umysłowych, a pracują jako fizycy.
13. Uznać choroby zawodowe.

Termin realizacji wyżej postawionych postulatów upływa z dniem 31.XII.88. Do przekazania powyższej petycji załoga upoważniła swojego przedstawiciela w Radzie Pracowniczej Władysława Pałka, tak jak cała RP.

9.XII.KACZYCE. Komunikat Zarządu NSZZ Górników KWK "Mordinek":

W dniu 9.XII.88 przedstawiciele części załogi w osobach ob. Andrzeja Andrzejczaka oraz ob. Adama Wasilewskiego zwrócili się z propozycją do przewodniczącego oraz viceprzewodniczącego naszego związku w celu przeprowadzenia rozmów na tematy dotyczące spraw załogi naszej kopalni. Przedstawiciele ci zaproponowali termin rozmów na dzień 13.XII.88 o godz. 6 rano. Ponieważ waga tych spraw oraz ich obszerność wymaga rzetelnego przedstawienia, a czas trwania proponowanych rozmów wyniosłby ok. 20 min., co absolutnie nie wystarczy do omówienia proponowanych tematów, Zarząd związku stoi na stanowisku, że proponowany czas i termin spotkania jest nie do przyjęcia. W związku z powyższym Zarząd naszego związku zawodowego proponuje zorganizowanie publicznego spotkania wszystkich chętnych członków NSZZ Górników reprezentowanych przez przewodniczącego Jarosza Kalinowskiego a pozostałą częścią załogi, reprezentowaną przez ob. Andrzeja Andrzejczaka w dniu 20.XII.88 o godz. 14.45 w sali kinowej. Proponujemy, aby spotkanie było prowadzone przez osobę niezaangażowaną w działalność polityczną, która gwarantowałaby obu stronom toczące się rozmowy swobodną możliwość prezentowania swojego stanowiska. W związku z tym zapraszamy ob. Andrzeja Andrzejczaka oraz ob. Adama Wasilewskiego do Zarządu związku zawodowego w celu ustosunkowania się do naszej propozycji oraz ewentualnego uzgodnienia warunków odbycia spotkania.

za Zarząd NSZZ Górników KWK "Mordinek"

Przedstawiciele "Solidarności" przyjęli tę propozycję oficjalnych zz, nie zgodzili się jednak na udział lokalnej TV. Powodem tej odmowy był fakt, że przedstawiciele niezwłazki odmówili zgody na udział w debacie doradcy "Solidarności" mec. Piotrowskiego

- 12.XII. LUBLIN. Sąd Wojewódzki przywrócił do pracy dra Stefana Kucharzewskiego, byłego kierownika przychodni w Świdniku, którego w listopadzie '87 zwolniono z pracy za działalność związkową.

- 12.XII.POZNAN. Otrzymała się pierwsza od stanu wojennego niezależna demonstracja, na którą władze wyraziły zgodę. Jej organizatorem był poznański klub ekologiczny.

Zgodę na przeprowadzenie niezależnej demonstracji w rocznicę powstania wielkopolskiego uzyskały też poznańskie kluby: KIK, Wielkopolski Klub Polityczny "Bzd i Wolność" oraz Związek Akademicki "Młoda Polska". Zorganizowana przez te instytucje manifestacja odbędzie się 27.XII. w godz. 15.15-16.00 koło Pomnika Ułana w rejonie ulic Ładgardy i Paderewskiego.

- 13.XII. GDANSK. O godz. 11.30 na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Gdańskiego zorganizowano 10-minutowy happening pod hasłem "Ludowładztwo-dyscyplina-praworządność". Na ścianach rozwieszono hasła, m.in. "Socjalizm to postęp", "Skonńczmy studia przed terminem - Ojczyzna czeka" i in. Generał w ciemnych okularach, udekorowany radzieckimi odznaczeniami wygłosił przemówienie, rozpoczynające się od słów: "Obywatele i obywatelki! Nadeszła chwila ciężkiej próby..." Odsłonięto pomnik czoięu-bohatera. Uczestniczyło ok. 250 osób.

- 13.XII.POZNAN. W rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w jednym z klubów oświatowych miało się odbyć okolicznościowe spotkanie zorganizowane przez uczniów VIII. liceum ogólnokształcącego. Wykład miał wygłosić Zbigniew Czerwiński, absolwent historii UAM, były przewodniczący samorządu studentów tej uczelni w okresie przed nowelizacją ustawy o szkolnictwie wyższym z 1985 r., obecnie członek władz Wielkopolskiego Klubu Politycznego "Bzd i Wolność". SB uniemożliwiła przeprowadzenie spotkania zamykając salę i zabierając klucze.

14.XII.POZNAN. Wierczyłław Nowacki wygrał przed sądem rejonowym sprawę przeciwko WUSW. Sąd orzekł, że WUSW ma oddać W. Nowackiemu skradzione w czasie rewizji książki drugiego obiegu oraz wypłacić mu 20 tys. zł. tytułem odszkodowania za długotrwałe przetrzymywanie maszyny do pisania.

- 16.XII. WARSZAWA. Sąd Najwyższy odrzucił wniosek o rejestrację "S" złożony przez Zakłady Pódt Górniczych w Katowicach.

- 16.XII. WARSZAWA. Opozycyjne ugrupowania polityczne: Federacja WSN-Wyzwolenie, Grupa Polityczna "Samostanowienie", KPN, Organizacja Liberalnych Demokratów "Niepodległość", EPS, Unia Demokratów "Baza" i Grupa Polityczna "Wiezawisłość" wydały oświadczenie, w którym stwierdziły, że "zaostanie się sytuacji politycznej, czego dowodem są coraz liczniejsze wystąpienia zbiorowe i manifestacje uliczne, jest wyrazem braku politycznej woli ze strony władz PRL wzmiana społeczeństwa za rzeczywisty pomiot. (...) Postęp w rozwiązywaniu polskich problemów jest niemożliwy bez relegalizacji NZZ "Solidarność". (...) Najważniejszym zagadnieniem staje się obecnie doprowadzenie do wolnych wyborów w Polsce. (...) Sugerowaną przez władze możliwość wspólnej listy wyborczej obejmującej zarówno kandydatów rządowych, jak opozycyjnych, uważamy za niepożądaną, odrzucamy stanowczo."

- 15.XII. KWK "Czerwone Zagłębie". Na szybie "Józef" odbył się wiec, w którym wzięło udział ok. 500 osób. Wiec prowadził Jerzy Gil - przewodniczący Komisji Zakładowej w tej kopalni. Omawiano sprawy związkowe; ponadto poinformowano zebranych, że na polecenie sekretarza POP usunięte zostały kwiaty złożone pod figurką św. Barbary 13.XII.

- 16.XII. WARSZAWA. W dniach 17-18 grudnia odbył się w Budapeszcie I Krajowy Zjazd Delegatów Demokratycznego Związku Zawodowego Pracowników Nauki. DZZPN wystosował zaproszenie do "Solidarności", by jej przedstawiciel przybył na obrady. W odpowiedzi na to zaproszenie Janusz Onyszkiewicz wysłał uczestnikom Zjazdu następujący telegram:

"Droży Przyjaciele!

Długotrwałość procedury paszportowej w Polsce nie pozwala nam przybyć na Węgry w terminie umożliwiającym uczestnictwo w I. Krajowym Zjeździe Delegatów Waszego Związku. Nie mogąc tym razem spotkać się z Wami osobiście, przesyłamy Wam najserdeczniejsze pozdrowienia i zapewniamy o naszym poparciu dla Waszych wysiłków, które obserwujemy z uwagą, uznaniem i sympatią.

Istnienie i działalność niezależnych związków zawodowych na Węgrzech utwierdza nas w przekonaniu, że obrona praw pracowniczych i swobód obywatelskich jest drogą wiodącą do poprawy losu naszych społeczeństw. W przeszłości drogę tę wybrali także nasi przyjaciele z Rumunii i Związku Radzieckiego, zakładając niezależne związki zawodowe SLOMR i SMOF. Choć klimat polityczny nie sprzyjał tym inicjatywom, podobnie jak w 1981 r. nie sprzyjał "Solidarności", wierzymy głęboko, że nasze wspólne wysiłki nie były daremne.

Mamy nadzieję, że dziś, w zmieniającej się sytuacji politycznej, będziemy mogli podjąć systematyczną i nieskrępowaną współpracę związkową.

Życzymy Wam sukcesów w Waszej działalności.

rzecznik NSZZ "Solidarność"
Janusz Onyszkiewicz

- 16.XII. WARSZAWA. Odbyła się demonstracja, z udziałem 30 osób, pod hasłem "Uwolnić Jacka Tomasiewicza, więźnia politycznego". Demonstranci przeszli spod Rotundy do placu Konstytucji, salując napisy na murach domów. Następnie udali się pod areszt, gdzie manifestowali jeszcze 30 min. Przechodzący funkcjonariusze MO zachowywali się tak, jakby ich nie zauważali.

Jack Tomaszewicz zatrzymany został 13.XII. podczas starć z milicją, do jakich doszło w trakcie demonstracji przed UW. SD przekazała go do dyspozycji sądu wojskowego pod zarzutem uchylania się od służby wojskowej.

x x x

- WIADOMOŚCI Z URSUSA

INFORMACJA RZECZNIKA NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
W ZAKŁADACH MECHANICZNYCH "URSUS"
z 13 - 15 grudnia 1988

1. Strajk placowy. Po raz drugi w ciągu 2 tygodni doszło w ZM "Ursus" do dużej akcji - tym razem strajkowej - w obronie poziomu płac pracowników produkcyjnych /o poprzedniej - czyli podpisania przez ok. 1500 osób listu protestacyjnego do dyrekcji - informowaliśmy m.in. w biuletynie SIS nr 12 i 13/.

We wtorek 13 grudnia wcześniej rano robotnicy Zakładu Montażu /CM/ w liczbie ok. 400 - czyli prawie wszyscy obecni - przegrali pracę; stanęły tamy montażowe, załoga zgromadziła się w świetlicy. /Następnego dnia "Życie Warszawy" pomniejszyło liczbę uczestników akcji do "około 100"./ Zakład ten - zwany "starym montażem" w przeciwieństwie do "nowego" czyli licencyjnego - należy technologicznie i ekonomicznie do kluczowych w "Ursusie", lecz dotychczas mało dał się poznać z aktywności w ramach "g". Związek jest jak dotąd silny przede wszystkim w zakładach /wydzielach/ licencyjnych, mających młodszą załogę; "stary montaż" należy natomiast do nielicznych zakładów "Ursusa" pozabawionych jeszcze jawnej struktury "g".

Tym większe znaczenie należy przypisać obecnemu spontanicznemu i żywiołowemu strajkowi. Strajk wybuchł wskutek determinacji robotników odwołujących ten dalsze pogarszanie się materialnego poziomu życia; wiele rodzin znalazło się wyraźnie poniżej minimum socjalnego. Sytuacja placowa "starego montażu" jest przy tym - prawdopodobnie m.in. z powodu jego słabej aktywności związkowej - szczególnie zaniedbana, choć są w ZM "Ursus" zakłady jeszcze bardziej dyskryminowane.

Strajkujący zażądali wyrównania strat, jakie ponieśli podczas wypłaty wskutek jej błędnej - na ich niekorzyść - naliczenia /w szczególności, nie otrzymali zapłaty za produkcję ponadplanową/. Na strajku mówiono też o dotkliwym ogólnym spadku płacy realnej wskutek galopującej inflacji - problem ten był poruszony wcześniej m.in. we wspomnianym liście protestacyjnym z 28 listopada. W trakcie rozmów podjętych przez uczestników strajku z przybyłymi przedstawicielami dyrekcji ZM "Ursus" doszło się na strajk Przewodniczący Rady Pracowniczej, członek Komisji Zakładowej "S" w "Ursusie" i RKW Mazowsze Marek Jaroński. W jego obecności około południa dyrekcja zobowiązała się wyjaśnić sprawę płac w ciągu najbliższych dni, po czym strajk w spokoju zakończono. Nie ma jednak porozumienia na piśmie. Trwa okres oczekiwania na spełnienie zapowiedzi dyrekcji.

2. W i e c m ł o d y c h r o b o t n i k ó w. Dzień później, we środę 14 grudnia ok. godz. 17.00 w przyzakładowym Zespole Szkół Mechanicznych młodsi działacze "S" zorganizowali wiec z udziałem ok. 400 robotników różnych zakładów /wydzielów/ "Ursusa" - uczniów technikum dla pracowników. Wiec prowadził członek Komisji Zakładowej "S", uczestnik prób strajkowych z maja i sierpnia tego roku, działacz MiP Mariusz Ambrosiak. Rozpoczął od najbardziej palącego problemu młodzieży, którym jest służba wojskowa, zwłaszcza wobec zawodu, jaki sprawika praktyka władz w udziału służby zastępczej; zakończył apelem o uczczenie minutą ciszy kolegów - robotników zamordowanych przez siły przemocy PRL po wprowadzeniu przed 7 laty stanu wojennego. Kilkunastu obserwujących wiec nauczycieli i innych pracowników szkoły nie podejmowało żadnej ingerencji. Wiec trwał ok. 20 minut.

Uczestnicy wiecu przyjęli następującą, zaproponowaną przez Mariusza Ambrosiaka rezolucję programową:

"R E Z O L U C J A M Ł O D Z I E Ż Y "U R S U S A"

1. CHCEMY MIEĆ ZWIĄZEK!

My młodzi robotnicy "Ursusa" uczymy się w Zespole Szkół Mechanicznych podejmujemy hasło kolegów z Wybrzeża, Śląska, Stalowej Woli: nie ma wolności bez "Solidarności"!

"Solidarność" jest realną siłą. Pluralizm głoszą przepisy prawa międzynarodowego uznane przez PRL. To nie "Solidarność", ale władze łamią prawo i uciekają przed rzeczywistością. Żądamy swobody działania dla NSZZ "Solidarność"!

Tylko własny Związek może nas uchronić przed losem kolejnego "straconego pokolenia" na drodze, którą PZPR prowadził kraj do komunizmu - czyli dyktand. Wchodząc w życie społeczne nie pogodzimy się z rolą biernych poddanych nomenklatury. Szukamy wiedzy i podnosimy kwalifikacje nie po to, żeby grzęznąć w cywilizacyjnym śmietniku. Władze nie potrafią zapewnić nam nic: ani swobód - ani mieszkań - ani prawdziwie nowoczesnych miejsc pracy na miarę naszych ambicji.

Nieudolnici muszą odejść. Młodzież musi brać Polskę we własne ręce. Będziemy silni, gdy będziemy solidarni. Nie ma przyszłości bez "Solidarności"!

2. CHCEMY BYĆ U SIEBIE!

Szkola i zakład powinny służyć naszemu rozwojowi. Muszą być nasze, nie komunistyczne!

Protestujemy przeciw dyskryminacji oświaty. Domagamy się poprawy stanu szkół, internatów i hoteli robotniczych. Domagamy się podwyżki płac nauczycielskich i stypendiów, a potem ich stałego wyrównywania w tempie inflacji. Taka indeksacja musi objąć oświatę podobnie, jak wszystkich robotników, pracowników i studentów. Społeczeństwo nie będzie płacić za bankructwo systemu - za pasożytów z biurokracji i MSW - za wojsko zhańbione 13-tym grudnia.

Protestujemy przeciw indoktrynacji. Nie chcemy PNOŚ, skoro - zamiast ułatwiać start we współczesnym świecie - agituje za resztkami stalinizmu. Chcemy mieć wybór w językach światowych, a nie tylko przymusowy rosyjski. Żadamy wyrowadzenia poza zakład i szkołę tzw. "organizacji społeczno-politycznych". Niech nie będą uprzywilejowane dotacjami fabrycznymi, prawem działania w czasie pracy i nauki, ani rozdzielaniem dóbr socjalnych. Dość kupowania ludzi na nasz koszt!

Domagamy się też, aby kierownictwo "Ursusa" pomogło młodym pracownikom zbudować mieszkania. Jest na to fundusz i są przyznane teren, o których wiemy. Niech tu będzie nasz dom!

3. NIE PODNIESIEMY BRONI NA BRACI I KOLEGÓW!

W rocznicę grudniowych zbrodni mówimy wojsku: nie! Siedem lat temu na strajkujących robotników "Ursusa" wysłano OKM-y. My żądamy: służba zastępcza na przysługującą z mocy prawa każdemu, kto ją wybierze, i ma być odbywana w miejscu zamieszkania i dotychczasowej pracy - także w "Ursusie". Służbyłoby to dobru młodej załogi oraz zakładowi cierpiącemu na braki w zatrudnieniu.

Nikt nie będzie nam kawał woli rozkazał. ~~13 - 13 - 13~~
Jest Polska!

* PNOŚ to propedeutyka nauki o społeczeństwie - przedmiot szkolny zawierający elementy indoktrynacji./

3. Ukazał się /z datą 8 grudnia/ 124 numer pisma zakładowego "S", wydawanego od blisko 7 lat pt. "W o l n y G ł o s U r s u s a". Pierwszą stroną wypełnia zdjęcie Lecha Wałęsy z cyklem z debaty telewizyjnej: "Niech władza przestanie bać się swojego ludu!". W numerze także m.in.: obszerna, ilustrowana fotografiami wykonanymi przez Brzema Ciółka, relacja o 3 wieczach w ZM "Ursus" w listopadzie; raportaż z Zakładowego Zebrania Delegatów "S", na którym 22 listopada wybrano Komisję Zakładową; podsumowanie sytuacji w kraju i Związku; inne materiały i dokumenty związkowe i samorządowe. Nakład "WGU" wynosi obecnie ok. 3000 egz., z czego połowę rozprowadza się w zakładzie, resztę w kilku głównych regionach "S".

4. W czwartek 15 grudnia odbyło się kolejne spotkanie grupy ok. 20 członków i działaczy "S" poświęcone kwestii procedur wyborczych.

Rzecznik NSZZ "S" w ZM "Ursus"
Grzegorz Kostrzewa

- WIADOMOŚCI Z NOWEJ HUTY

12.XII, o godz. 17 na wydziale Walcowni-Zgniatacza Kombinatu HIL rozpoczął się strajk. Robotnicy zażądali indeksacji płac i dokonywania podwyżek w oparciu o tę indeksację. Według ich ocen w tej chwili potrzebna byłaby podwyżka w ok. 50%. Wysunięto także inne postulaty socjalne, płacowe i BHP, m.in. powołania niezależnej komisji mieszkaniowej, socjalnej, płacowej i BHP. Jest to spowodowane dużym niezadowolaniem hutników z niesprawiedliwego podziału dóbr socjalnych. Po godz. 22 do strajku przyłączyła się Walcownia Drobna i Drułu. Strajk na obu wydziałach zakończył się o godz. 3 rano zawarciem wstępnego porozumienia z dyrekcją, która zgodziła się na powołanie niezależnej komisji mieszanej do spraw mieszkaniowych, płacowych, socjalnych i BHP. Komisja ta ma się zająć załatwieniem wszystkich pozostałych postulatów..

Protest pracowników Zakładu Transportu Nowej Huty rozszerzył się na Stalownię Martenowską i Konwertorową. Pracownicy tych wydziałów rygorystycznie przestrzegają przepisów. W wyniku tego produkcja spada o ponad 50%. Komitet Organizacyjny "S" Wydziału Wielkich Pieców rozważa możliwość przyłączenia się do tego protestu.

Komitet Organizacyjny "S" Huty wydał 12.XII. apel o przyłączenie się do akcji pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii. Akcja taka została spontanicznie podjęta na niektórych wydziałach już w sobotę 10.XII. Fundusze mają być przekazane Kościołowi Ormiańskiemu.

Na wydziale Walcowni Zimnej legitymacje związane wydawane są w czasie wieców organizowanych po zakończeniu zmiany. W ten sposób rozdano już 456 legitymacji.

12.XII. SB zabrała na przesłuchanie Tadeusza Szczypczyńskiego, członka KO "S" Walcowni Zgniatacz. Groźono mu tym, że zostanie zniszczony materialnie. Parę dni wcześniej zatrzymano Andrzeja Szewczuka, któremu skonfiskowano 11 podstemplowanych, przygotowanych do rozdania legitymacji związkowych.

Z wydziału Odlewni Wlewnie doniesiono, że po telewizyjnej debacie Włodowicz-Wałęsa do Komitetu Organizacyjnego "S" wpłynęło 50 nowych deklaracji członkowskich.

X X X

- WIADOMOŚCI Z HUTY STALOWA WOJA

5500 pracowników podpisało deklaracje członkowskie "S" i płaci składki związkowe. Dopływ nowych członków jest stały, lecz niemasowy. Co 2 tygodnie odbywają się zebrania "S". Oprócz istniejących grup informacyjnych, poligraficznych i kolportażowych, powołano specjalne komisje problemowe: socjalną, kulturalno-oświatową, ochrony środowiska i przestrzegania przepisów BHP. W ostatnim czasie komisja socjalna zorganizowała dla dzieci zabawy z okazji św. Mikołaja. Ogółem uczestniczyło w nich ok. 4 tys. dzieci. Św. Mikołaj "Solidarnościowy" odwiedził również Domy Dziecka, gdzie wręczał dzieciom podarki, prezentami obdarowano także dzieci z rodzin wielodzietnych.

Nie występują już jaskrawe przypadki represji. Zwolnionego w kwietniu '88 Wiesława Turasa sąd przywrócił do pracy, rozprawa Wiesława Turasa w tej samej sprawie jeszcze się nie zakończyła, ale są szanse, że wynik będzie również pozytywny. Zdarzają się przesunęcia ze stanowisk pracy, czy też kary dyscyplinarne za drobne przewinienia, które w innym przypadku nie pociągnęłyby za sobą tak drastycznych skutków.

Kilkanaście osób ma wnioski na kolegia, ale w związku z nową taktyką nieprzyjmowania wzwan, niestawiania się na rozprawy i nieodbierania orzeczeń, nie wiadomo, czego konkretnie one dotyczą.

Tabelle informacyjne "S" wrosły już na stałe w krajobraz Huty i są tolerowane przez kierownictwo. Władze chciały zorganizować regionalne rozmowy "okrągłego stołu", jednakże działacze "S" odmówili uczestniczenia w

tego rodzaju przedsięwzięciu, domagając się najpierw podjęcia rozmów na szczeblu centralnym i uznania "Solidarności". Prasa lokalna skomentowała to zdarzenie jako odrzucenie propozycji dialogu z władzą.
Pracownicy Huty Stalowa wola zarzucani są ciągłymi podwyżkami zarobków. Ostatnio przyznano nagrodę w wysokości 140% od całości zarobków. Częste podwyżki /mniej więcej co 2 tyg./ mają zapewne na celu zmniejszenie niezadowolenia i radykalnych nastrojów.

X X X

- KRAKÓW. Oświadczenie Komitetu Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego:

W związku z kampanią prasową, rozpętaną ostatnio przeciw Komitetowi Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego, a szczególnie przeciw jego przewodniczącemu, zmuszeni jesteśmy wyjaśnić, co następuje:

1/ Komitet darzy najwyższym szacunkiem Legionistów Józefa Piłsudskiego, spośród których aż 15 skupia w swej Sekcji Legionowej i Peowickiej, do której należą m.in. Panowie: Stefan Jellenta, Henryk Wereszycki, Adam Papee, Stanisław Rutkowski, Antoni Hudzicki;

2/ Komitet w pełni uznaje Związek Legionistów Polskich, istniejący w różnych formach działania w czasach powojennych;

3/ Komitet nie może pogodzić się moralnie z sytuacją, w której wiceprezesem Związku Legionistów Polskich została osoba skompromitowana wcześniej w innych działaniach społecznych i która obecnie dąży do zalegalizowania Związku Legionistów Polskich przy pomocy I Sekretarza KK PZPR i Przewodniczącego krakowskiego PRO-u; wolno w tej sytuacji przypuszczać, że dwaj Panowie Legioniści, podpisujący ostatnio wiele pism i oświadczeń, krzywdzących różne środowiska niepodległościowe w Krakowie, nie czynią tego z własnej woli i na podstawie własnego rozeznania sytuacji, natomiast wiceprezes ich Związku ma na celu wyłączenie stworzenie pięknego, patriotycznego sztyku dla swej dalszej szkodliwej działalności;

4/ Komitet z radością wita powołanie Towarzystwa im. Józefa Piłsudskiego i wyraża nadzieję, że jest to pozytywny sygnał na drodze jednoczenia środowisk piłsudczykowski i niepodległościowych, zarysowanej niebezpiecznie również przy udziale obecnego wiceprezesa Związku Legionistów Polskich w końcu roku 1986;

5/ pomimo podpisywania oskarżających przewodniczącego Komitetu pism przez Panów Legionistów: Stefana Migdała i Stanisława Zastawniaka, Komitet nigdy nie wystąpił przeciw nim, gdyż uznaje w ich osobach najstarszych Żołnierzy Niepodległości, którym nawet jeżeli ulegają czynom działaniom mającym na celu rozbicie jedności środowisk piłsudczykowski, należy się wyrażać czasem i szacunek ze strony młodszych pokoleń Polaków; wolno natomiast wyrazić ubolewanie i szeregowanie takiej sytuacji;

6/ przewodniczący Komitetu nie jest autorem przypisanego mu przez "Gazetę Krakowską" z dnia 5.XII.1986 słów.

Komitet Opieki
nad Kopcem J. Piłsudskiego

X X X

- GDAŃSK

List otwarty do środowiska akademickiego w całym kraju.

Studentki Uniwersytetu Gdańskiego apelują o poparcie akcji protestacyjnej prowadzonej w Studium Wojskowym od dnia 8.XI.br. Akcja ta podjęta została w związku z niezadowoleniem środowiska, którego nie satysfakcjonuje późorna realizacja postulatów wysuniętych podczas rozmów z MEN i MON w Krakowie. Kobiety nadal muszą odbywać przeszkolenie obronne, którego wymiar pozostaje w znaczącej dysproporcji w stosunku do ilości godzin przedmiotów kierunkowych.

Przedstawimy hierny bojkot zajęć z taktyki, WPO i polityki PPO:

- nie odpowiadamy na pytania
- nie wykonujemy poleceń
- nie opieramy notatek
- nie piszemy kolokwium

Występujemy jednocześnie przeciwko obowiązującemu regulaminowi, nie bierzemy udziału w apelach i nie składamy meldunków. Protest będzie trwać dopóty, dopóki nie zostaną zrealizowane nasze żądania:

1. zniesienie zajęć z PPO i WPO,
2. zmodyfikowanie programu i zasad odbywania Szkolenia Sanitarnego poprzez położenie nacisku na praktyczną stronę zajęć i zakończenie Szkolenia zaliczeniem na podstawie obecności,
3. wyłączenie studentek z obowiązku poddawania regulaminowi.

- POZNAN

List Samorządu Studenckiego Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu skierowany do Rektora PWSSP.

Samorząd Studencki PWSSP w Poznaniu uważa za zasadną uchwałę Senatu z dnia 11.08.88 dotyczącą tragicznej śmierci Grzegorza Kossakowskiego. Uznaje w związku z tym, za celowe ponawianie wniosku Senatu z dnia 20.06.86 o zawieszeniu rocznej służby wojskowej absolwentów szkół artystycznych lub znalezienie innych form jej odbywania. Biorąc pod uwagę powszechną obecnie w środowisku akademickim potrzebę zreformowania Studium Wojskowego, uznaną również przez MON oraz powoływania do LWP absolwentów wyższych uczelni, a także pamiętając porozumienia zawarte w listopadzie 80 roku pomiędzy Ministerstwem Obrony Narodowej a organizacjami studenckimi i samorządami akademickimi zwracamy się o ponowne zawieszenie rocznej służby wojskowej dla absolwentów szkół artystycznych.

W procesie kształcenia w tych uczelniach kładzie się główny nacisk na pracę indywidualną umożliwiając swobodę wyboru jej kierunku, a później wymagając dużego zaangażowania, konsekwentnego rozwoju, nieustannego zdobywania coraz większych umiejętności manualnych i ciągłego, nieustannego tworzenia warsztatu pracy. Towarzyszy temu również niezbędna możliwość stałego kontaktowania się ze środowiskiem dla osiągnięcia potrzebnej orientacji w aktualnym jego życiu. Natomiast w diametralnie różnej sytuacji znajduje się absolwent artystycznej uczelni podczas odbywania rocznej służby wojskowej, która niezaprzeczalnie staje się przymusową przerwą w jego działaniach oraz gdzie indywidualność i samodzielność myślenia nie jest oczekiwana ani pożądana.

Samorząd oczekuje od Rektora i Senatu podjęcia działań prowadzących do realizacji naszego postulatów.

Samorząd Studencki PWSSP

- - -

- 14.XII POZNAN

Powstał Komitet Założycielski NZS Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu. W skład Komitetu weszło 22 studentów.

II. SPRAWY WEWNĄTRZOWE

- 6.XII. ZDUŃSKA WOLA. W Spółdzielni Pracy "Splot" powstał Komitet Organizacyjny NSZZ "S". Pismo informujące prezesa spółdzielni o powstaniu Komitetu podpisali: Grażyna Kruszwick, Marian Dębogucki, Grzegorz Kowalczyk. Osoby te złożyły także na ręce prezesa pismo zawierające postulaty Komitetu:

Obywatel Prezes Spółdzielni Pracy "Splot"

Zduńska Wola, ul. Getta Żydowskiego 18

Postulaty załogi przędzalni złożone na spotkaniu
w dniu 6.XII.1988:

1. Legalizacja NSZZ "Solidarność".
2. Podnieść zarobki pracowników produkcyjnych oraz personelu pomocniczego do wysokości średniej krajowej.
3. Wstrzymać wypowiedzenia warunków pracy i płacy następującym pracownikom: Cieślak Krystyna, Ignatowska Grażyna, Tomczyk Jadwiga.
4. Wprowadzić zmiany w organizacji pracy, m.in. zabezpieczenie surowców na stanowiskach pracy. Transport surowców zajmuje zbyt wiele czasu, jest nieopłacalny.
5. Przedstawić schemat organizacyjny spółdzielni wraz z zakresami obowiązków.
6. Podać do wiadomości załogi wszystkie podwyżki w bieżącym roku wraz z wykazem imiennym, oraz zasady przyznawania tych podwyżek.
7. Zmienić regulamin Spółdzielni tak, aby pracownikom nie będącym członkami Spółdzielni przysługiwały nagrody z zysku.
8. Poprawić warunki pracy, zadecydować przejęcie między salami.
9. Wyjaśnić sposób sprzedaży maszyn zgrzebnych oraz surowców, czy zgłoszone to do Bomisu lub przetargu.
10. Wyjaśnić sprawę deputatu węglowego.
11. Podać do wiadomości załogi wysokość strat poniesionych przez Spółdzielnię w wyniku złej wyceny gotowych produktów.
12. Dokonać zmiany przesów i zredukować etaty nierobotnicze.
13. Pouczyć radcę prawnego, że jest on pracownikiem Spółdzielni i służąc powinien radą członkom tej Spółdzielni.
14. W przypadku nie spełnienia wyżej wymienionych postulatów pracownicy fizyczni wycofują swoje wkłady członkowskie z dniem 1.I.1989.
15. Żądamy realizacji tych postulatów do dnia 16.XII.1988 r.

za Komitet Organizacyjny: Grażyna Kruszwic

Informacje dodatkowe na temat sytuacji w Spółdzielni:

Zatrudnia ona 50 pracowników fizycznych /nie licząc chałupników/ i 30 umysłowych. 16 osób podpisało deklarację przynależności do "S". 9.XII. część załogi Spółdzielni "Splot" odmówiła podjęcia wypłat za listopad na znak protestu przeciwko niskim zarobkom pracowników produkcyjnych i wzrostowi administracji.

- 7.XII. TARNÓW. Referendum oficjalnego związku zawodowego w wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym:

"Koleżanki i Koledzy! O tym, że obecna sytuacja społeczna, polityczna i gospodarcza kraju jest trudna i złożona, to wszyscy wiemy. Natomiast my chcemy dowiedzieć się, jakie jest zdanie Was, Koleżanki i Koledzy, o Wszech reprezentacji, jaką są i mogą być związki zawodowe. Prosimy zatem o poważne potraktowanie przedstawionych pytań i udzielenie odpowiedzi zgodnie ze swoim sumieniem."

NSZZ pracowników WPK Tarnów

Pytania referendum:

1. Czyja wypowiedź w telewizyjnym spotkaniu Alfred Miodowicz-Lech Wałęsa była Twoim zdaniem bardziej przekonująca?
2. Czy jesteś za przyjęciem nazwy "Solidarność" dla aktualnie działającego w naszym zakładzie związku zawodowego?
3. Czy Twoim zdaniem korzystne byłoby działanie w naszym zakładzie więcej niż jednego zw. zawodowego?
Jeśli tak, to czy załogę przed dyrekcją przedsiębiorstwa powinien reprezentować:
- każdy związek oddzielnie,
- jedna reprezentacja złożona z przedstawicieli każdego związku?
4. Czy jesteś członkiem NSZZ pracowników WPK-Tarnów?

- 3.XII. WARSZAWA. Da sądu wpłynął wniosek o rejestrację komitetu założycielskiego NSZZ "Solidarność" w Wytwórni Elementów Wielkopłytowych. WEW jest przedsiębiorstwem nowym, powstała 1.I.br. i do dziś nie ma tam poza "Solidarnością" innego związku zawodowego. Komitet założycielski liczy 15 osób, jego przewodniczącym jest Bronisław Sylwestrak. Komitet zwrócił się do dyrekcji z prośbą o przydział tablicy ogłoszeniowej. Dyrektor odmówił, powołując się na fakt, że w zakładzie nie mogą istnieć 2 związki zawodowe (sic!). Związkowcy wywiesili więc statut "S", ogłoszenie o powstaniu KZ oraz komunikaty na tablicy znajdującej się już na terenie jednego z zakładów. Kierownik tego zakładu zerwał te materiały, w związku z czym pełnomocnik komitetu mec. Zalewski skierował przeciw niemu oraz przeciw dyrektorowi przedsiębiorstwa wniosek do sądu rejonowego.

- 8.XII. STARACHOWICE. Komunikat nr 5 TKZ NSZZ "S" Pracowników Fabryki Samochodów Ciężarowych:

Na kolejnym posiedzeniu TKZ NSZZ "S" FSC w Starachowicach, poszerzonym o przedstawicieli wydziałów ustalono: w związku z trudną sytuacją naszego zakładu, wyrażoną pismem dyrektora naczelnego, oraz deklarowaną przez rząd chęcią przeprowadzenia reformy gospodarczej, TKZ NSZZ "S" FSC w Starachowicach informuje: kryzys nie został wywołany przez pracowników i to nie pracownicy powinni ponosić konsekwencje złej organizacji pracy i nieudolności kierowania przez kadrę kierowniczą. Próby przeniesienia stręt na barki załogi spotykają się z ostrym protestem TKZ NSZZ "S" FSC. Niskie zarobki w stosunku do innych zakładów pracy spowodowały bardzo ciężką sytuację materialną wielu rodzin. Nie można dopuścić do jeszcze większego pogorszenia. NSZZ "S" deklaruje swoje poparcie dla prawdziwej reformy gospodarczej.

Ostatnio za działalność związkową zostali ukarani: Adam Krupa /35 tys. zł/, Krzysztof Janus /Autotransport/ - 45 tys.zł.

- 9.XII. PŁOCK. Komitet Założycielski NSZZ "S" Pracowników Zakładów Przetwórczo-Handlowych "Centrala Rybna" w Płocku złożył wniosek o rejestrację. Komitet liczy 11 osób.

- 11.XII. ŁÓDŹ. Komunikat RKW i MKO:

W dniach 10-11.XII.88 r. odbyło się wspólne zebranie RKW "Solidarność" Ziemi Łódzkiej i MKO "Solidarność" Ziemi Łódzkiej.

1. MKO zostało poinformowane o powstaniu komitetu organizacyjnego NSZZ "Solidarność" w Spółdzielni Pracy "Spłot" w Zduniskiej Woli i Komitetu Organizacyjnego pracowników oświaty i wychowania NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej. Przedstawiciele wyżej wymienionych komitetów zostali wybrani w późniejszym terminie.

2. Dokonano poszerzenia składu RKW "Solidarność" Ziemi Łódzkiej o przedstawicieli MKO. MKO wybrało:

Barbarę Filipkę - Zakłady Aparatury Elektr.EMA-ELESTER

Józefa Pulkowskiego - KWB "Bekchatów"

Aleksandra Staniaka - ZPO "EMFOR"

i Wojciecha Tokarczyka - ZBR "Polesie"

jako swych przedstawicieli do RKW. Barbara Filipkę, Józef Pulkowski, Aleksander Staniak i Wojciech Tokarczyk zostali dookooptowani do składu RKW.

3. MKO dokonał wyboru prezydium MKO do bieżącego kierowania pracami struktur organizacyjnych. W skład prezydium MKO wybrano:

Barbarę Filipkę,

Fawka Lipkiewicza,

Józefa Pulkowskiego,

Aleksandra Staniaka

i Wojciecha Tokarczyka.

Członkowie Prezydium MKO zostali upoważnieni do występowania w imieniu MKO.

4. Dokonano analizy sytuacji Związku w Łodzi i w Regionie. Podjęto decyzję o rozpoczęciu przygotowań do zorganizowania szeregowego zebrania przedstawicieli "Solidarności" zakładów pracy w celu opracowania i uchwalenia programu działania Związku.

5. MKO i RKW powołały regionalny fundusz socjalny NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej dla prowadzenia systematycznej działalności socjalnej Związku. W skład Rady Funduszu RKW i MKO wybrały:

Marka Edelmanna - przewodniczący
Barbarę Filipek,
Władysława Matylę,
Wojciecha Tokarczyka.

6. MKO i RKW powołały regionalny zespół ds. pracy w celu koordynowania działalności związkowej w zakresie egzekwowania przestrzegania przepisów BHP, regulaminu pracy, kodeksu pracy, umów zbiorowych i innych przepisów prawa pracy. Zespół udzielać będzie pomocy merytorycznej strukturom zakładowym "Solidarności". Kierownikiem zespołu wybrano Jerzego Arenta z Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych "Majed".

7. RKW i MKO powołały Regionalną Komisję Interwencji i Porozumienia NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej. Przewodniczącym Komisji został wybrany Adam Juszczak, członek RKW.

8. RKW i MKO powołały Regionalną Komisję Informacji NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej. Szefem komisji i rzecznikiem prasowym Regionu wybrano Ryszarda Kostrzewę, członka RKW.

9. RKW i MKO podjęły decyzję o udzielaniu pomocy solidarnościowej dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii.

10. MKO i RKW zapoznają się z listem Lecha Wałęsy z dn.

9.XI.88. Podjęto decyzję o publikowaniu listu w prasie związkowej.

Apele

Wstrząśnięci tragedią narodu armeńskiego, zwracamy się z apelem do członków "Solidarności" i załóg zakładów pracy w regionie o przeprowadzenie zbiórki pieniędzy na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Armenii. RKW "Solidarność" Ziemi Łódzkiej przeznacza na ten cel kwotę 50 tys. zł. Zebrana kwota prosimy przekazywać za pośrednictwem członków RKW i MKO oraz struktur i koleporterów współpracujących z RKW i MKO. Wszystkie kwoty zostaną potwierdzone w prasie związkowej. Zebrane fundusze przekazamy Komisji Interwencji "Solidarności" w Warszawie.

MKO i RKW "Solidarność" Ziemi Łódzkiej

Komunikat

Na wspólnym posiedzeniu MKO i RKW "Solidarność" Ziemi Łódzkiej w dniach 10-11.XII.88 uzgodniono konieczność doprowadzenia do spotkania przedstawicieli "Solidarności" z zakładów pracy regionu łódzkiego w celu opracowania i uchwalenia programu działania Związku w Regionie. Przewidujemy uczestnictwo w zebraniu na następujących zasadach:

1. Zakłady pracy, w których ilość członków deklarujących przynależność do "Solidarności" wynosi do 150 członków - 1 delegat (członek MKO). 151-500 członków - 2 delegatów. 501-1000 członków - 3 delegatów. 1001-2000 członków - 4 delegatów. Powyżej 2000 członków - 5 delegatów, w tym członkowie MKO.

2. Przedstawiciele działających struktur zaprasza MKO.

3. O terminie i miejscu spotkania zainteresowanych poinformuje MKO.

4. Zakłady pracy, które dotychczas nie weszły w skład MKO,

- 21 -

prosimy o nawiązanie kontaktu z członkami MKO w celu uzgodnienia warunków uczestnictwa w spotkaniu i działalności w ramach MKO.

RKW i MKO Ziemi Łódzkiej

Uchwała

RKW i MKO "Solidarność" Ziemi Łódzkiej powołuje Regionalny Zespół ds. Pracy. Celem Zespołu jest:

1. Zbieranie informacji o przypadkach naruszania prawa pracy, umów zbiorowych, przepisów BHP i innych działaniach administracji zakładów, przeciwko interesom pracowników.
2. Udzielanie pomocy merytorycznej członkom Związku i struktorem zakładowym "Solidarność" w egzekwowaniu uprawnień wynikających ze stosunku pracy. Bieżącą działalnością Zespołu kierować będzie członek MKO Jerzy Arant, inspektor BHP z Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych "MAJED".

RKW i MKO Ziemi Łódzkiej

Uchwała

RKW i MKO "Solidarność" Ziemi Łódzkiej powołuje Regionalny Fundusz Socjalny NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej.

1. Celem Funduszu jest koordynowanie działalności socjalnej struktur zakładowych "Solidarność" oraz organizowanie działalności socjalnej na szczeblu regionalnym, a między innymi: kolonie, wczasy, wycieczki, działalność kulturalna i oświatowa oraz inne inicjatywy o charakterze działalności socjalnej.

2. Działalnością bieżącą kieruje Rada Funduszu Socjalnego, wybrana przez MKO i RKW w składzie:

Marek Edelman - przewodniczący,
Barbara Filipek,
Wiesław Matyła,
Wojciech Tokarczyk.

3. Środki na działalność Funduszu pochodzą:

- ze składek zakładów pracy w wysokości 10% minimalnej składki, tj. 20 zł. miesięcznie od członka związku,
- z dotacji i darowizn osób, organizacji i struktur "Solidarność",

4. Warunkiem korzystania z Funduszu Pomocy jest opłacenia składek przez struktury zakładowe "Solidarność".

5. Działalność Funduszu jest oceniana, kontrolowana i nadzorowana przez RKW i MKO.

6. RKW przeznacza odpowiednie środki na rozpoczęcie działalności Funduszu.

7. Fundusz rozpoczyna swoją działalność z dniem 1.I.89.

RKW i MKO "Solidarność" Ziemi Łódzkiej

- 12.XII. BIAŁYSTOK. Odybła się tu już druga rozprawa rejestracyjna NSZZ "S" Fabryki Przyrządów i Uchwytów, odroczone znów na czas nieokreślony, jako że Komitet Organizacyjny zwrócił się o wyjaśnienie zgodności zasady "jeden związek zawodowy w jednym zakładzie pracy" z konstytucyjną zasadą wolności zrzeszania się. Sprawa NSZZ "S" Zakładu Garbniczego została również odroczone, z tego samego powodu.

- 13.XII. JASTRZĘBIE. Komunikat Międzyzakładowej Komisji "Solidarność":

Dnia 13.XII.1988 odbyło się spotkanie Międzyzakładowej Komisji NSZZ "Solidarność". Omówiono obchody rocznicy ku czci poległych górników "Wujka" w dniu 16.XII., przyjęto sposób realizacji zobowiązań finansowych związanych ze strajkami sierpniowymi, a w szczególności rekompensowania utraconej części wypłaty z tytułu Barbórki. Przedstawiono do dyskusji

projekt zasad wyborczych do RKW NSZZ "S" Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

Międzyzakładowa Komisja "Solidarność" podjęła decyzję o włączeniu się w akcję pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii. Postanowiono, że TKZ-y NSZZ "Solidarność" przeprowadzą zbiórki pieniężne na ten cel. Członek MK Andrzej Kamiński przedstawił protest TKZ KWK "Jastrzębie" w związku z pierwszym czytaniem w Sejmie represyjnego projektu kodeksu pracy. Andrzej Andrzejczak, członek MK, oświadczył, że zrezygnował z funkcji szefa KPN okręgu ROW w związku z pełnieniem obowiązków przewodniczącego TKZ KWK "Morcinek" i wyborami regionalnymi. W trakcie spotkania Alojzy Piątrzyk zdał sprawozdanie z ostatniego posiedzenia KKW NSZZ "Solidarność", omówił sytuację polityczną i ekonomiczną kraju w kontekście możliwości zaistnienia nowego konfliktu społecznego.

- 14.XII. WARSZAWA. Sąd Najwyższy rozpoznał powtórnie wniosek Komitetu Założycielskiego "S" Pracowników Morskiej Stoczni Remontowej w Świnoujściu. Wniosek ten złożył inny skład KZ niż 2 lata temu. Stocznia jest zakładem, który zainicjował przed dwoma laty /obok Portu w Świnoujściu/ akcję tworzenia legalnych struktur założycielskich "S" w zakładach pracy. Także i tym razem przedstawicielem związkowców był mec. Piotr Andrzejewski. Także i tym razem sąd odrzucił jego argumentację i utrzymał w mocy postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie.

- 15.XII. STAŁOWA WOLA. Komunikat Komitetu Organizacyjnego "S" Huty Stalowa Wola

"W dniu 15.XII.88 na terenie Huty Stalowa Wola odbył się wiec członków "S" od godz. 15,15 do godz. 15,40. Wzięło w nim udział ok. 2000 członków "S". Żądano przywrócenia do pracy przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Wiesława Wojtasa, zaprzestania represji i licznych kolegiów za działalność związkową, przesłuchania prokuratorskich, odgrzebywania sprawy samobójstwa por. Turbakiewicza, przeniesień do gorszej pracy, kar dyscyplinarnych, zaniechania politycznych projektów podziału Huty dla rozbiicia "Solidarności". W czasie wiecu podkreślono sprzeczność deklaracji władz o porozumieniu z represyjną praktyką, mimo iż "S" w Hucie od zakończenia strajku prowadzi działalność czysto związkową."

III. REPRESJE

- GIEŚZYN. 8.XII. Tadeusz Mendrok, przewodniczący Komisji Organizacyjnej NSZZ "S" Fabryki Samochodów Małolitrażowych /Zakład nr 5 w Skoczowie/, wezwany został do prokuratury rejonowej w charakterze podejrzanego.

- BIEŁSKO-BIAŁA. 9.XII. przeprowadzono rewizję u działaczy "Solidarności": Mirosława Stycznia, Jerzego Pajaka i Stefana Zuberza. 10.XII. wszyscy trzech wezwani zostali na przesłuchanie.

- KOSZALIN. 12.XII. członkowie koszalińskiej RKW: Tadeusz Wołyniec i Robert Dołęga, oskarżeni o pobicie funkcjonariuszy MO w dn. 9.X.b.r., zostali skazani na półtora roku z zawieszeniem na 3 lata /T. Wołyniec/ i półtora roku ograniczenia wolności z potrąceniem 10% pensji /R. Dołęga/.

- RZESZÓW. 12 i 13.XII. rzeszowska SB przeprowadziła serię rozmów ostrzegawczych z działaczami "Solidarności". Ostrzegano przed "nadmiernym upolitycznieniem zapowiadanych na 13.XII. uroczystości". Próbowano ponadto zdyskredytować działaczy "S" wspierających pracę Komitetów Organizacyjnych.

- OPOLE. 13.XII. MO i SB urządziły łapankę na udających się na Mszę Św. w intencji Ojczyzny. Zatrzymywano głównie młodych ludzi, m.in.: Krzyszto-

fa Golińskiego, Joachima Pawliczaka i Zbigniewa Cieślińskiego.

- ŚWIDNICA. 13.XII. Podczas składania kwiatów zatrzymani zostali: Karol Dokaradzki, Krzysztof Czopa, Janina Kuryło.

- WAŁBRZYCH. 13.XII. Ok. 19 osób idących do kościoła w śródmieściu zostało zatrzymanych. Byli to głównie działacze Komitetów Organizacyjnych "S" kopalni "Victoria" i "Wałbrzych". Na komendzie przeprowadzano z nimi rozmowy ostrzegawcze, mniej znanym działaczom proponowano współpracę. Podczas zatrzymywania uderzono w twarz Jerzego Langer, członka KW. Zatrzymane osoby: Ryszard Iwański, Marek Dąbrowski, Jan Krupski, Dariusz Wałek, Andrzej Bujak, Marian Kazimierczak, Marian Tercki, Józef Zarat, Adolf Kowalczyk, Stanisław Icański, Ryszard Aczkasowski, Bogdan Bemba, Bogdan Szudlecki, Fryderyk Choraży, Lech Kwiatkowski, Bogdan Mazurek, Idzi Gagatek, Jerzy Langer.

- STAŁOWA WOLA. 14.XII. ok. godz. 15 zatrzymano po wyjściu z Huty świadka w sprawie śmierci por. Turbakiewicza - Stanisława Tkacza.

- ŁÓDŹ. 8.XII. z zakładów MAJED zwolniono Jerzego Arendta.

- LUBLIN. 12-14.XII. Kolegia 3 członków /spośród 23/ Obywatelskiego Komitetu Obchodów 70-lecia Odzyskania Niepodległości.

12.XII. dr Zygmunt Łupina, członek Zarządu Regionu "Solidarności" skazany na grzywnę 50 tys. zł.

13.XII. Tadeusz Mańko, przewodniczący Rady Pracowniczej FSC - grzywna 35 tys. zł.

14.XII. Dariusz Kocun, przewodniczący Komisji Uczelnianej NZS UMCS - grzywna 45 tys. zł. Grupa ok. 100 studentów odprowadzała Kocunia na rozprawę z miasteczka akademickiego. Drogę zagradziła im milicja, 3 osoby /w tym samego Kocunia/ wciągnięto do samochodów. Reszta studentów, którym udało się przebić przez milicyjny kordon /ok. 60 osób/ dotarła pod budynek, gdzie odbywają się rozprawy kolegium, tu jednak pojawiła się ponownie milicja. Do sali rozpraw dotarło się tylko 20 osób. Zatrzymanego uprzednio Kocunia dowieziono na rozprawę samochodem. W czasie trwania rozprawy pod budynkiem zgromadziło się około stu osób, które zgłaszały wychodzącemu Kocuniowi oświadczenie przyjęcia. Następnie grupa studentów licząca ok. 120 osób udała się w kierunku KUL-u skandując "NZS" i "KPN".

- WROCŁAW, 11.XII. Po manifestacji zatrzymano Roberta Brzezickiego i Wojciecha Zarembę (studenti AWP). Zatrzymano ich 48 godzin i postawiono przed kolegium "za trzymanie transparentu". Kolegium orzekło po 36 tys. zł. (w tym grzywna, nawiazka i zwrot kosztów postępowania).

- ŚCIEŻKA, 15.XII. SB zatrzymała w autobusie Krzysztofa Podgórskiego, informując zdziwionych współpasażerów, że jest on niebezpiecznym przestępcą. Po przewieszeniu go na komisariat zrewidowano go i asekantowano mu prasę niezależną. Następnie przeprowadzono rewizję w jego mieszkaniu (nie znaleziono tu nic) i w domku na działce, gdzie zakwaterowano sprzęt do drukowania. Potem Podgórskiego zwolniono, jednakże następnego dnia otrzymał wezwanie do stawienia się przed kolegium ds. wykroczeń w dniu 29.XII.

- BYDGOSZCZ, 16.XII. Stanisław Dutkiewicz stanął przed kolegium za nieprzebiegnięcie się do WKU. Wymierzono mu 45 tys. zł grzywny z karaniem na 45 dni aresztu oraz 1,5 tys. zł zwrotu kosztów postępowania.

- POZNAŃ. 7.XII. po wyjściu z pracy został zatrzymany na 24 godziny Jacek Kowalczak, członek Polskiej Partii Ekologicznej.

Od 6.XII. w areszcie śledczym przebywa nadal Jacek Napierała, student I roku Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Odmówił on przyjęcia biletu do wojska, który próbowano mu wręczyć, mimo iż jest studentem. W związku z tym został zatrzymany 6.XII. przez WSW i otrzymał sankcję prokuratorską wydaną przez wiceprokuratora Wojsk Lotniczych. Oskarżony jest z art. 235 ust. 3 KK.

x x x

Dziękujemy Komitetowi Helsińskiemu, Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność", Centrum Informacji Akademickiej oraz wszystkim Osobom i Instytucjom za dostarczanie nam informacji i materiałów.

SIS

SZCZĘŚLIWYCH ŚWIAT

zyczy SIS

SIS nr 14. - wiadomości otrzymane po zamknięciu numeru

16 XII GÓRNY ŚLĄSK W KWK "Moszczenica" o godz. 5,50 odbył się wiec w rocznicę śmierci górników w kopalni "Wujek", w którym uczestniczyło ok. 150-200 osób. Odczytano oświadczenie RKW "S" Regionu Śląsko-Dąbrowskiego:

"Mija 7 rocznica śmierci górników KWK "Wujek", którzy w obronie "Solidarności" oddali życie. Tak jak 7 lat temu celem naszej walki pozostaje urzeczywistnienie prawa do życia w wolności i sprawiedliwości. Czcąc pamięć naszych braci górników, oświadczamy: Walka o prawa związkowe i społeczne będzie kontynuowana. Bez "S" nie wyobrażamy sobie autentycznych reform w Polsce." Przedstawiono również stanowisko KWK "Moszczenica" w sprawie odrabiania wolnych sobót:

"Dnia 15 XII przedstawiciele TKZ "S" KWK "Moszczenica" Kryza Henryk oraz Grzegorz Kolasza udali się do zarządu związków zawodowych w naszej kopalni. Wnieśli sprzeciw w związku z decyzją dyrektora oraz związków zawodowych dotyczącej naszej kopalni - niedzieli 18 XII, która ma być niedzielą roboczą odpracowywaną za sobotę 24 XII tj Wigilię. Protestujemy przeciwko tego rodzaju praktykom. Postulujemy, aby 24 XII jako sobota był dniem wolnym od pracy. Oficjalne związki zawodowe po interwencji TKZ "S" skrytykowały decyzję dyrektora i opowiedziały się za wolną od pracy niedzielą 18 XII. Natomiast pracownicy, którzy planują świadectwny wyjazd mogą pracować w ten dzień, ale tylko na zasadzie dobrowolności." TKZ NSZZ "S" KWK "Moszczenica"

Wiec prowadzony przez Ryszarda Kochutę /wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej "S"/ zakończył się po ok. 15 minutach.

13 XII OPOLE Przed mszą św. w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego zostali zatrzymani na dworcu PKP w Opolu dwaj młodzieńcy działające powracający z manifestacji wrocławskiej Jerzy Golczuk i Wojciech Kaczmarek oraz przed katedrą opolską Wiesław Ukłęja, Zbigniew Gieśliński i Joachim Pawliczek /"Wip"/. Po mszy wszyscy zostali wypuszczeni.

16 XII OPOLE Na dworcu PKP zatrzymano udających się na kroczyście 7 rocznicy wydarzeń w KWK "Wujek" działaczy: Jerzego Golczuka na 24 godz., Zbigniewa Gieślińskiego na 24 godz., Marcina Jankiewicza na 3 godz., Mariusza Granatowskiego na 3 godz., Wojciecha Najmarcha na 3 godz.

16 XII GÓRZÓW WIKP. Po mszy św. w intencji ofiar grudnia 70 roku 300- osobowy pociąg ruszył do centrum, niosąc transparenty "Byliśmy, jesteśmy, będziemy - "S" i "Żądamy legalizacji "S". Po ok. 30 minutach MO i SB zatrzymali manifestację i próbowali wyciągnąć z tłumu jej uczestników. Dość dotkliwie został pobity Piotr Wydmarski - członek Rady Regionu "S" oraz młody człowiek, którego danych personalnych dotychczas nie udało się ustalić.

17 XII SZCZECIN O godz. 12 pod Stoczną im. A. Warskiego przy tablicy pamięci innej wydarzenia z Grudnia 70 biskup K. Majdański odmówił modlitwę Anioł Pański.

Program obchodów organizowany wspólnie przez MKO i TZR "S" znany był już wcześniej, dlatego też od 16 XII w całym mieście widoczna była mobilizacja sił ZOMO. Rano 17 XII zatrzymano M. Jurczyka. Od godz. 15 wstrzymano ruch samochodowy wokół stoczni, utrudniając dotarcia do niej. Przechodnie byli legitymowani przez patrol MO, młodych ludzi przestekrac nie dopuszczano pod stocznia.

SIS nr 14 - wiadomości otrzymane po zamknięciu numeru

O godz. 16 po zapaleniu zniczy i pochodni Andrzej Milczanowski zaczął wywoływanie kolejnych delegacji zakładów pracy do składania wieńców pod pamiątkową tablicą. Następnie przemawiali: E. Radziewicz, ks. P. Nagórski i j. Kostecki. Po apelu poległych ok. 2tysięczny pochód ruszył w stronę katedry. Czoło manifestacji stanowili członkowie MKO. Po kilku min. natrafiono na blokadę ZOMO. W wyniku pertraktacji ks. Nagórskiego uzgodniono, iż manifestanci nie będą wznosić okrzyków przeciwko milicji, a MO będzie eskortować pochód wraz ze służbą porządkową Portu Szczecińskiego. Po ok. 3 km. demonstracja śpiewając pieśni intonowane przez ks. J. Łągwę, niosąc transparenty "Pamięci pomordowanych w Grudniu 70" i skandując hasła "S" i "Nie ma wolności bez "S" przy silnej obstawie ZOMO dotarła do katedry, gdzie bp. Majdański odprawił mszę św. w intencji "S".

SIS nr 14. - wiadomości zagraniczne

CZECHOSŁOWACJA

9.XII. prezydent Francji Francois Mitterand, przebywając w CSRS, przyjął na śniadaniu przedstawicieli czechosłowackich ruchów niezależnych: Miloša Hajka, Vaclava Havela, Vaclava Malego, Jiřiego Dienstbiera, Petra Uhla, Ladislava Lisa, Rudolfa Batteka oraz Karela Srpa. Rozmowa, planowana na pół godziny, trwała 80 minut. P. Mitterand mówił o polityce Francji wobec Europy Wschodniej. Poruszono problematykę praw ludzkich, sprawy gospodarcze oraz kwestię możliwości Francji wpływania na przestrzeganie praw człowieka w Europie Wschodniej. W spotkaniu uczestniczył też minister spraw zagranicznych Francji Roland Dumas. Tendencyjną i zniekształconą informację o wspólnym śniadaniu prezydenta Mitteranda i działaczy niezależnych podały nawet oficjalne środki przekazu w CSRS.

10.XII. w Pradze na pl. Skroupa odbyła się niezależna demonstracja z okazji Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka, na którą władze wyraziły zgodę. Milicja zabroniła jednak używania aparatury nagłaśniającej. W tym samym czasie legitymowano i rozpędzano ludzi na pl. Vaclava.

Na pl. Skroupa zebrało się 2-3 tys. osób. Przemawiał Vaclav Havel, a po nim przedstawiciele pięciu ugrupowań niezależnych: Niezależnego Stowarzyszenia Pokojowego NMS, Czechskich Dzieci, Ruchu na rzecz Swobód Obywatelskich oraz Komitetu Obrony Nie-sprawiedliwie Erżeśladowanych (VONS). Czytamy fragmenty deklaracji praw człowieka, śpiewano hymny narodowe Czech i Słowacji. Zgromadzenie trwało godzinę i 15 minut.

8.XII. na pl. Pokoju w Ołomuńcu odbyło się zgromadzenie wierzących, którzy modlili się za uwolnienie Augustina Navratila ze szpitala psychiatrycznego. (Navratil jest autorem petycji złożonej z 31 punktów, dotyczącej wolności religii w Czechosłowacji. Petycję tę podpisało ok. 600 obywateli CSRS. Sąd uznał Navratila za niepoczytalnego i nakazał umieszczenie go w "psychuszcze".) W modlitwie uczestniczyło 500-1000 osób, kilkaset dalszych osób zgromadziło się wokół. Milicja nie interweniowała, lecz wcześniej zatrzymano 10 czolowych działaczy katolickich idących na pl. Pokoju. W co najmniej 2 wypadkach użyto przemocy wobec zatrzymanych.

10.XII. odbyło się tzw. Forum Obywateli Czechosłowacji, które powołało 70-osobowy Czechosłowacki Komitet Obywatelski na rzecz Praw Ludzkich i Współpracy Humanitarnej. Forum organizował Front Narodowy (czechosłowacki PRON), przedstawiciele Karty 77 nie wpuszczono na salę ze względu na "brak miejsc". Później jednak organizatorzy Forum spotkali się osobno z działaczami Karty. Przewodniczącą Komitetu oznajmił w trakcie tego spotkania, że Komitet będzie dążył do zmiany czechosłowackiego systemu prawnego tak, aby odpowiadał on Międzynarodowym Paktom Praw Człowieka i że obywatele będą mogli zwracać się do Komitetu z konkretnymi sprawami związanymi z łamaniem ich praw ludzkich. Działacze niezależni w Czechosłowacji uznali powołanie tego ciała za efekt swych wieloletnich wysiłków i duży sukces społeczny.

12.XII. jeden z urzędników państwowych oświadczył, że władze CSRS rozważają możliwość zaprzestania zagłuszania czeskich i słowackich audycji RWE. 13.XII. potwierdził to członek KC KPCz Jan Fojtik, dodając jednocześnie, że techniczne przygotowania do demontażu urządzeń zagłuszających jeszcze się nie rozpoczęły. Fojtik oświadczył ponadto, że dalsze zezwolenia na przeprowadzenie niezależnych manifestacji będą uzależnione od tego, czy ugrupowania niezależne będą przestrzegać prawa i zasad ustrojowych.

15.XII. zwolniono z więzienia działacza katolickiego Ivana Polanského, którego skazano na 4 lata pozbawienia wolności za wydawanie samizdatu. Jego wyrok został uprzednio skrócony w wyniku amnestii o połowę, tj. o 2 lata, zaś połowa z pozostałych 2 lat upłynęła 15.XI. Resztę kary (10 mies. i 12 dni) zawieszono na 4 lata. W utworzonym przed 2 miesiącami Komitecie Solidarności z Ivanem Polanským znalazło się 91 wydawców i redaktorów czasopism niezależnych. W więzieniach nadal przebywa sześciu aresztowanych w październiku i listopadzie redaktorów prasy niezależnej. Są to: Tomáš Dvořák, Luboš Vydra, Hana Marvanová, Ivan Martin Jirouš, Petr Cibulka i Dušan Skala.

15.XII. odbyło się ponad godzinne spotkanie wiceprzewodniczącego frakcji parlamentarnej CDU dr Volkera Rühego z przedstawicielami ugrupowań niezależnych. Uczestniczyli ks. Václav Malý, Petr Pospíchal, Petr Uhl i Jana Petrova. Mówiono o naruszaniu praw człowieka w Czechosłowacji, o sytuacji ogólnej i o kontaktach czechosłowacko-niemieckich.

WĘGRY

Jedna z grup wchodzących w skład Związku Młodych Demokratów FIDESZ podjęła akcję zbierania podpisów pod oświadczeniem odwołującym z Parlamentu niektórych posłów. Wg obowiązującego na Węgrzech prawa dla odwołania posła konieczne jest zebranie 10% podpisów wyborców z danego okręgu, co umożliwiło złożenie oficjalnego wniosku do organów Patriotycznego Frontu Ludowego (węgierski PRON) o odwołanie. Na konferencji prasowej 15.XII. organizatorzy akcji poinformowali, że zgromadzono już (w ciągu 8 dni) wymaganą liczbę podpisów pod oświadczeniem kwestionującym reprezentatywność Miklósa Vidy, wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Narodowego. Vidy zasiada w Parlamencie od 35 lat.

Akcja FIDESZ związana jest z wrześniową sesją Parlamentu, w czasie której grupa posłów przeaforsowała wniosek, by sprawę zatwierdzenia rządowych planów budowy kontrowersyjnej zapory na Dunaju głosować na posiedzeniu zamkniętym. Projekt rządowy został wówczas przyjęty. FIDESZ postanowił odwołać z Parlamentu wszystkich tych posłów, którzy byli wnioskodawcami i spowodowali, że społeczeństwo nie mogło zapoznać się z przebiegiem sesji.

15.XII. odbyła się kolejna rozprawa młodego Węgry odwołującego pełnienia służby wojskowej. Tym razem oskarżono Zoltána Tillicza-

SIS nr 14. - wiadomości zagraniczne

kyego, członka Grupy Robotniczej FIDESZ. Skazano go na 10 miesięcy aresztu w zawieszeniu na rok. Tiliczky złożył odwołanie od wyroku.

3-4.XII. samorząd jednego z domów studenckich zorganizował dwudniową konferencję historyczną poświęconą wydarzeniom roku 1956 na Węgrzech. W imprezie uczestniczyli głównie historycy niezależni. Była to pierwsza tego rodzaju konferencja zorganizowana nie w mieszkaniu prywatnym, a na forum publicznym.

4.XII. odbyło się pierwsze posiedzenie Sieci Wolnych Inicjatyw, tj. tej jej części, która na zebraniu 13.XI. (zob. SIS nr 10) nie zgodziła się na przekształcenie w Związek Wolnych Demokratów i postanowiła działać w dotychczasowej formie. W czasie obecnego posiedzenia potwierdzono decyzję, że Sieć będzie koordynować działalność węgierskich ugrupowań niezależnych, sama nie będzie zaś tworzyć oddzielnej struktury.

Jedna z małych spółdzielni, nosząca nazwę "Psychoteam", oficjalnie wydała katalog zawierający spis ugrupowań niezależnych wraz z ich programami i informacją, w jaki sposób do ugrupowań tych można wstąpić. Lista ta zawiera 40 pozycji. Katalog jest dostępny w państwowej sieci kiosków z gazetami.

W początku grudnia na ulicach Budapesztu zaczęto też jawnie sprzedawać niektóre wydawnictwa niezależne.

Na początku grudnia odbyło się posiedzenie oficjalnej Krajowej Rady Związków Zawodowych. Na obrady zaproszono przedstawicieli niezależnego Demokratycznego Związku Zawodowego Pracowników Roubki, który jednak odrzucił to zaproszenie ze względu na fakt, że nie zaproszono innych niezależnych związków zawodowych działających na Węgrzech. W tej chwili w WRZ funkcjonują 4 niezależne ze: pracowników nauki, filmowców (MODESZ), pedagogów i pracowników pedagogiki specjalnej (Humanitas).

ZWIĄZEK RADZIECKI

PRZEMIAN

10.XII. zatrzymano 6 członków komitetu "Karabach". Jeden z nich, Asot Manuczarian, członek Rady Najwyższej Armiejskiej SRR był zwolniony jeszcze tego samego dnia wieczorem, pozostałej piątce (Lewonowi Ter-Petrosjanowi, Wozgenowi Manukianowi, Aleksanowi Akopjanowi, Samwelowi Geworkianowi i Babkenowi Araksjanowi) wyznaczono w trybie administracyjnym 30 dni aresztu.

Zatrzymani przed aresztowaniem wyznaczili na 11.XII. wiec, w czasie którego mieli omówić 2 tematy: wysyłkę osieroconych dzieci poza granice Armiejskiej SRR oraz przebieg prac ratowniczych w Spitaku i Leninakanie. Wiec miał być przeprowadzony przed siedzibą Związku Literatów o godzinie 12.

W wyznaczonym terminie ok. 100 osób, odpowiadając na wezwanie komitetu, próbowało dostać się pod budynek Związku Literatów, jednakże wojska MSW nie przepuściły ich. Wówczas doszło do demonstracji przeciw aresztowaniu członków komitetu "Karabach". Przes

SIS nr 14. - wiadomości zagraniczne

miasto przeszedł pochód, którego liczebność stopniowo wzrastała, sięgając 700 osób. Pochód prowadzili pozostali na wolności członkowie komitetu. Przez cały czas trwania pochodu wojsko próbowało spowodować starcia, ale demonstranci wymijali czołgi i transporterzy opancerzone. Na prospekcie Ordżanikidze manifestanci napotkali kordon czołgów, którego nie udało im się obejść bokiem. W tym momencie od tyłu zatakowały ich oddziały komandosów (tzw. oddziały specjalnego przeznaczenia "specnaz") uzbrojone w pałki, saperskie łopaty i pistolety automatyczne załadowane gumowymi kulami. Mieszkańcy okolicznych domów rzucali w żołnierzy przez okna ciężkie przedmioty. Niektórych demonstrantów zatrzymano, lecz nie udało się ustalić ich liczby, ani dalszych losów. Kilka dziesiąt osób odniosło obrażenia.

Tego samego dnia żołnierze atakowali grupy mieszkańców Erewania gromadzących się w różnych punktach miasta.

Od 11.XII. znacznie wzrosła liczba żołnierzy na ulicach stolicy Armenii.

W nocy z 11 na 12.XII. aresztowano przywódcę ormiańskiego ruchu studenckiego Smbata Akopiana. Tej samej nocy przeprowadzono rewizję w mieszkaniu członka Grupy Konstytucyjnej Arsaka Sadojana.

12.XII. aresztowano niezależną działaczkę ormiańską Donarę Arutunian. Tego samego dnia aresztowani ogłosili głodówkę.

Od 11.XII. godzina policyjna w Erewaniu, w poprzednich dniach nie egzekwowana, ponownie jest rygorystycznie przestrzegana. Obowiązuje od północy do piętej rano. W Spitaku 11.XII. wprowadzono godzinę policyjną, trwającą od 22 do 5 rano.

13.XII. w Erewaniu aresztowano członka Stowarzyszenia "Samookreślenia Narodowe" Mehaka Gabrielana. Tego samego dnia aresztowana też innego działacza niezależnego: Gajra Urabakiana.

14.XII. aresztowano Chassika Stambolcjana, członka komitetu "Karabach" i deputowanego do Rady Najwyższej Armiejskiej SRR. Stambolcjan jest przewodniczącym fundacji charytatywnej "Miłosierdzie". Prezydium Rady Najwyższej Armenii wyraziło zgodę na aresztowanie.

14.XII. w Erewaniu zatrzymano Aleksandra Arzumianiana, szef centrum informacyjnego Stowarzyszenia "Samookreślenie Narodowe". W trybie administracyjnym wyznaczono mu 10 dni aresztu.

16.XII. w armeńskiej prasie pojawiły się ostre ataki na komitet Karabach. Tego samego dnia aresztowane członka Grupy Konstytucyjnej Arsaka Sadojana, który próbował ustalić, gdzie są wysyłane ubrania, żywność i lekarstwa pochodzące z akcji pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi. 16.XII. aresztowano też byłego przewodniczącego Komitetu "Karabach" Igora Murediana i działacza niezależnego Stepana Karagebekiana. Wg niektórych doniesień aresztowany jest również Aszot Manuczarian.

SIS nr 14. - wiadomości zagraniczne

W areszcie przebywają również przybyli z Moskwy redaktorzy pisma "Glasnost" - Siergiej Grigorjanc i Andriej Szyłkow. Od 7.XII. prowadzą oni głódówkę.

MSW Armenii ogłosiło, że do 16.XII. w Erewaniu aresztowano w trybie administracyjnym ponad 300 osób.

Władze nie zezwoliły studentom i pracownikom uczelni Erewania na pracę w charakterze tłumaczy przy zagranicznych ekipach ratowniczych. Cudzoziemcy pracowali bez tłumaczy. 15.XII. na konferencji prasowej przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Ryzkow zganił MSZ, że nie zapewniło cudzoziemcom tłumaczy.

MAGNITOGORSK

5.XII. na jednym z wydziałów zakładu "Remgornedmasz" wybuchł spontaniczny strajk. Powodem był fakt, że kierownictwo zakładu nie zgodziło się na wypłacenie pracownikom pełnej premii kwartalnej ze względu na nie wykonanie planu. Strajkujący stwierdzili, że nie ponoszą za to winy, bowiem produkcja jest źle zorganizowana, a warunki pracy złe (zimno w pomieszczeniach produkcyjnych panują temperatury ujemne). Po 4 godzinach dyrektor obiecał spełnić postulaty, tj. wypłacić premię i ogrzać hale. Strajk zakończono.

PERM

Grupa amerykańskich dziennikarzy odwiedziła 35. "politzonę" 8.XII. Gościom nie pozwolono na wniesienie magnetofonów, aparatów fotograficznych i żywności dla więźniów. Nie spełniono także ich prośby, by mogli spożyć posiłek wspólnie z więźniami. Pobyt Amerykanów w łagrze był starannie wyreżyserowany, nie mogli oni rozmawiać z uwięzionymi bez świadków. Łagrową rozmównicę przed przybyciem cudzoziemców wyremontowano. Kilku więźniów, mimo obecności administracji łagru, przekazało dziennikarzom swoje skargi (fałszerstwa w czasie procesów, złe warunki życia w obozie itd.). Jeden z więźniów określił wydłusane na ścianie normy żywnościowe mianem "potiomkinowskich wiosek". Funkcjonariusze przez cały czas starali się przerwać skargującym się. Relacje z wizyty zostały opublikowane w "New York Timesie".

LENINGRAD

14.XII. odbyły się rewizje w mieszkaniach członków Północno-Zachodniego Oddziału Regionalnego partii Związek Demokratyczny: Jekatieriny Podolcowej, Julija Rybakowa, Walerii Terechowej, Aleksandra Skobowa i Rostisława Jankinowa. Szukano materiałów zawierających "kłamstwa oskarżające ustrój".

SIS nr 14.-wiadomości zagraniczne

TALLINN

Od 3.XI. w kopalni "Estonia" na północy kraju trwa pożar. Pomimo że z kopalni wydobywają się trujące gazy, praca w sąsiednich kopalniach jest kontynuowana. Estońska Partia Niepodległościowa skierowała memorandum w tej sprawie do Rady Najwyższej i Rady Ministrów Estonii.

RYGA

8.XII. odbyła się demonstracja, w której uczestniczyło ok. 1000 uczniów i studentów. Protestowano przeciw szkoleniu wojskowemu studentów szkół wyższych. Na uniwersytecie, politechnice i akademii medycznej utworzono przy poparciu Frontu Ludowego komitety pacyfistyczne. Pojawiają się pogłoski o planowanym ograniczeniu szkolenia wojskowego w łotewskich szkołach wyższych.

TASZKIEN

14.XII. powstało Uzbeckie Stowarzyszenie Narodowo-Patriotyczne "Berlik" ("Jedność"). Organizatorzy zamierzają zabiegać o oficjalną rejestrację. Obecnie trwają prace nad sformułowaniem programu i statutu organizacji. Podstawowym celem stowarzyszenia jest doprowadzenie do nadania językowi uzbeckiemu statusu języka oficjalnego w republice, na równych prawach z językiem rosyjskim.

UKRAINA

Przed planowaną demonstracją w Dniu Praw Człowieka zatrzymano prewencyjnie 19 osób. Członek Ukraińskiego Związku Demokratycznego Wołodimir Czernyszow został skazany w trybie administracyjnym na 15 dni aresztu. Ogłosił głodówkę.

12.XII. w trakcie przekraczania granicy sowiecko-fińskiej celnicy zabrali żonie redaktora "Ukraińskiego Wisnyka" Wiaaczesława Czornowiła komputer Toshiba z drukarką oraz syntetyzator muzyczny, które otrzymała ona za granicą w prezencie. Motywowane to było wysoką wartością prezentów. Poddano ją także upokarzającej rewizji osobistej, w trakcie której zerwano jej nawet plaster z palca.

SIS nr 14. - wiadomości zagraniczne

15.XII. Iwana Makara skazano w trybie administracyjnym na 15 dni aresztu. Upřednio Makar skierował do prokuratora generalnego ZSRR skargę przeciwko trzem pracownikom prokuratury rejonowej we Lwowie i lekarzowi więziennemu, którzy napadli na niego w czasie rozmowy 9.XII. (zob. poprzedni nr SIS)

KRYM

2.XII. w wiosce Gacchino zmarł 2,5-letni Mustafa Sejtumerow, Tatar krymski. Podobnie jak jego rodzice, dziecko nie miało zezwolenia na osiedlenie się na Krymie. Przedstawiciel rady wiejskiej miejscowości Marczenko zabronił więc, aby pogrzebano je na miejscowym cmentarzu. Dziecko pochowano na terenie podlegającym sąsiedniej radzie.

18-letni Tatar krymski Tassim Memetow odmówił pełnienia służby wojskowej. Jako powód podał odmowę władz na osiedlenie się jego rodziny na Krymie. Zagrożono mu odpowiedzialnością karną.

INFORMACJA

Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 53

NSZZ Solidarność

14 grudnia 1988

KIIP z pomocą Armenii

SOLIDARNOŚĆ

Komisja 8/s Interwencji
i Praworządności

Warszawa, 9 grudnia 1988 r.

Ambasada Związku Socjalistycznych Republik Rad
Warszawa, ul. Belwederska 49

Odpowiadając na Apel Profesora Andrieja Sacharowa, Ruchów Demokratycznych Armenii i Radzieckiego Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca, Komisja Interwencji i Praworządności NSZZ Solidarność przeznaczyła na pomoc ofiarom tragicznego trzęsienia ziemi w Armenii 1.000.000 zł.

Prosimy Siergieja Grigorjanca, Redaktora Naczelnego "Głosności", o przekazanie naszym przyjacielom wyrazów współczucia dla całego bohaterskiego narodu armeńskiego. Zapewniamy o naszej solidarności i przyjaźni.

Zgłaszamy gotowość naszej grupy do wyjazdu do Armenii i wzięcia udziału w pracach ratunkowych. Bardzo prosimy Ambasadę ZSRR w Warszawie o jak najszybsze udzielenie odpowiedzi w sprawie możliwości zrealizowania naszej propozycji.

Komisja Interwencji i Praworządności NSZZ Solidarność

(...) Zbigniew Romaszewski

Istot powyższej treści został przekazany 9 XII Ambasadzie ZSRR w Warszawie. Tego samego dnia na konto Komitetu Solidarności z Krajami Azji i Afryki - na pomoc Ormianom - KIIP wpłaciła kwotę 1 miliona złotych.

Wielodniowy protest w Gorzowie

6 XII o godz. 12 w Gorzowie Wielkopolskim 23-letni Robert KORCZ wysiadł się na okup wysokiego napięcia obok kina "Muze", by stamtąd wyrazić swój protest przeciw okrutnemu traktowaniu więźniów w Zakładzie Karnym w Rawiczu. Na okupie zawiesił 3 białe-czerwone flagi i transparent: "Ja, Korcz - żądam demokracji w PRL". Oto w streszczeniu posłanie, jakie wygłosił do osób zgromadzonych wokół tej niewybitnej trybuny:

"Nazywam się Korcz. Nałóżę o to, aby zostali ukarani funkcjonariusze służby więziennej w Rawiczu winni temu, że przyczynili się do wielu zgonów. Jest wśród nich dwójce lekarzy: dyrektor szpitala Majerowa i drugi, chyba Borutowicz. Przebywałem w tym więzieniu 1,5 roku mocą Sądu Wojsk Lotniczych ze odmową wykonania rozkazu. To, co tam widziałem, nie mieści się w ludzkiej wyobraźni. Nad skazanymi znęcają się, są dokonywane bandyckie rozboje. Skazany nie może napisać praktycznie żadnego odwołania: jeśli przekaże taką korespondencję - owszem, wezmą, a po dwóch tygodniach holują na celę dźwiękoszczelną, gdzie więzień jest dokładnie skopany. 31 maja 88 roku dokonano na mnie takiego chuligańskiego rozboju, wybili mi nawet zęb. Za to też żądam odszkodowania, a najbardziej chodzi mi o to, żeby tych funkcjonariuszy w ogóle usunąć i ukarać. Pisałem "lewny kanał" do prokuratora w sprawie tego wisielca, kłódnia została dokonana w celi 97 w grudniu 1987 r. Jestem świadkiem rozmo - byłem chory na gruźlicę płuc. Tego skazanego wcale nie leczono, gdyż miał w marcu opuścić więzienie, więc im się nie opłacało. Służba zdrowia w Zakładzie Karnym w Rawiczu nie jest służbą zdrowia. Po prostu to nie są ludzie. To nie są

ludzie. I w tej chwili żądam, tak jak rząd mówi, że demokrację wprowadza, żądam sprawiedliwości i ukarania winnych. Kiedy 1 listopada opuszczając zakład karny nie oddano mi mojego depozytu, gdzie miałem m. in. klucze od mieszkania. Oznajmiono mi, że depozytu nie posiadałem. Uważam, że funkcjonariusze dokonali kradzieży. Musiałem rozwalić drzwi w swoim mieszkaniu. Robert Korcz wytrwał na śkipie pełne 24 godziny. Zszedł następnie go dnia w południe za namową ks. E. Janikiewicza i działacza "S" Zbigniewa Bodnara, którzy przekonali go, że taka forma protestu zimą jest szaleństwem. Wokół śkipa gromadzili się ciagle ludzie, różnie reagując. Wielu przynosiło Robertowi gorącą herbatę, kawę, czekoladę. Przez całą noc teren obstawiali SB i milicja. Rano dwóch milicjantów szarpiąc, popychając i używając wulgarnych słów usiłowało rozprześcić gromadzących się ludzi. Po zejściu Robert Korcz powiedział: "...jeżeli chociaż jeden więzień w Rawiczu nie będzie bity i maltretowany, to swój protest uznaję za słuszny", po czym odszedł spokojnie do domu. R. Korcz jest sanitariuszem w Pogotowiu Ratunkowym, swój protest podjął w czasie wolnym od pracy.

SB nadal walczy ze studentami

Dokonując licznych zatrzymań w ośrodkach akademickich Służba Bezpieczeństwa ponownie udaremniła spotkanie Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS, przewidziane na 3 XII w Warszawie. 2 i 3 XII zatrzymaniami zostali: w Szczecinie Adam ZALWORYN, w Gdańsku Andrzej SOSNOWSKI, w Toruniu Rafał MASZKOWSKI, we Wrocławiu na dworcu Jacek PROTASIEWICZ, Radosław SIDOROWICZ i Grzegorz SCHETNA, w Warszawie Andrzej ANUSZ, Tomasz ZIEMINSKI, nie zastano w domu. W Łodzi zatrzymania uniknęli Andrzej JASTONOWSKI, Krzysztof DUDEK i Marek OLEKSIAK, nie zastano ich w akademiku, zostawiano wezwania do natychmiastowego stawiania się w WUSW. Wszystkich zwolniono, gdy policja była już pewna, że nie odokreślą na czas odtręć do Warszawy.

Katowice. 9 XII przesłuchiwani byli w prokuraturze działacze NZS Paweł KONIECNY (w rok przed) i Joanna GOSSEN. Prokurator zarzucił im redagowanie pisma, którego nazwy nie ujawnił i ostrzegali przed nielegalną działalnością. Sabina WUJCIŃSKA dostała wezwanie na kolegium na 16 XII.

Poprzednie informacje dostaliśmy z Akademickiej Komisji Interwencji.

Wysłuchanie w sprawie przetrwania do pracy

7 XII w Sądzie Rejonowym w Rybniku odbyła się ostatnia już z tej serii rozprawa o przywrócenie do pracy 9 górników z kopalni Lenin. Arroganci w obecności dyrektor kopalni Lenin nie uwielili zapewnić górników powrotu na poprzednie stanowiska i wydziały, jednak po długich trudnych pertraktacjach zgodzili się zawarto, a wydziały górników zostały spekulowane.

Sprawę HAJGOSZKI PRZYBYŁI Sąd na wniosek jej pełnomocnika postanowił rozpatrzyć oddzielnie 15 XII. W czasie strajku była ona na urlopie wypoczynkowym, a dowódcy założyli ją w pułap strajkujących, gdy została na terenie kopalni z bronią dla strajkującego męża. Tadeusz SUBIŁ krytykował z powodu o przywróceniu zatrudnienia w kopalni i powrócił w swe rodzinne miasto. Gdzie podjął już pracę.

Z chwilą zawarcia ugody przez górników z "Lenina" wszyscy zwolnieni z kopalni śląskich za strajki śląskie zostali przywrócenie do pracy.

Nadal jednak zdarzają się pojedyncze sprawy wobec uczestników strajków. Krzysztofowi WILKOWSKI z JWP Krapkiński odmówiono udzielenia w listopadzie nieuprzedzonego urlopu wypoczynkowego. Nadztygar stwierdził, że za aktywność podczas strajku urlop mu się należy. K. Biłbas w związku z tym skłonił kierownika wypracowanie. 1 XII na wiecach w "Morsinku" poinformowano o reprazentacji wobec uczestników strajku: Franciszkowi CICHONOWSKI, górnikowi dołcowemu, odmówiono udzielenia w soboty, a Jacek JANOWSKI został publicznie zrelatowany przez nadztygarę K. Stumachera.

II Forum w sprawie DEMIDOWA

Komisja Interwencji i Praworządności wraz z licznymi Radami Pracowniczymi wrocławskimi przedsięwzięła, Radą Uczelnianą ZSP Uniw. Wrocławskiego, wrocławskim NŚS i Ruchem Alternatywnego Myślenia znalazła się w gronie współorganizatorów II Forum w sprawie Demidowa, które odbyło się 10 XII na Uniwersytecie Wrocławskim. Podczas sesji, której przewodniczył prof. A. Wiśniewski przedstawiono wszystkie aspekty "sprawy Demidowa" dotyczącej nadużyć wysokości 160 mln USD i 1 miliarda 149 mln zł (z 1980 r!) na polskich budowach eksportowych w Libii i w Pracowniach Konserwacji Zabytków. Dr Zbigniew DEMIDOW, który konsekwentnie domaga się ukarania winnych, poddawany jest szykanom, które ostatnio przybrały groźny charakter, gdyż władze pod przymusem usiłują poddać go badaniom psychiatrycznym w zakładzie zamkniętym.

W Forum wzięło udział ok. 100 zaproszonych osób. Obecni byli przedstawiciele tygodnika ZSP "ITD" (właśnie Wydz. Propagandy KC PZPR wstrzymał im publikację kolejnego artykułu w "sprawie Demidowa", choć cenzura wyraziła zgodę), "Polityki", "Sztandaru Młodych", "Gazety Robotniczej", "Reportera". Uczestnikom rozdano liczący 160 stron zbiór dokumentów dotyczących omawianej sprawy. Wystąpili: Alfred Tragarz, przełożony dr Demidowa w Libii, jeden z 7.399 świadków wskazanych prokuraturze, których nie przesłuchano; Jarosław Baszkiewicz, który przedstawił aspekty prawne sprawy i postawę władz; Janusz Zagórski (RAM) mówił o społecznych aspektach sprawy; Kazimierz Kucharski (ZSP) prezentował kroki podejmowane w sprawie Demidowa przez ZSP od 1986 r.; Paweł Kasprzak z red. "Regionu" wskazał, że przypadek Demidowa nie jest bynajmniej odcosmowniony. Następnie wystąpił sam dr Demidow. W dyskusji wzięło udział około 20 osób.

Na zakończenie Forum uchwalono rezolucję skierowaną do Sejmu PRL i Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Dany Zętowskiej. Czytamy w niej m.in.:

"Żądamy ukarania winnych zarówno tych nadużyć, jak i osób tuszujących tę sprawę... Po co bowiem społeczeństwo ma 'zaciskać pas'... skoro zrodziła je i malwersanci śmieją się nam w nos, ciesząc się całkowitą bezkarnością; a nawet osłona ze strony organów ścigania i prokuratury... ci ludzie nie mogą sobie wyobrazić, że człowiek uczciwy może być zdrowy psychicznie. Dr Demidow nie szukał zwolnienia z pracy, odmowa zatrudnienia, pozbawienie go oszczędności. Obecnie jesteśmy głęboko wstrząśnięci zamiaram poddać go badaniom psychiatrycznym. Wykorzystywanie psychiatrii do celów politycznych prowadzi na myśl najgorsze wspomnienia z okresu stalinowskiego... Jednocześnie wyrażamy pogląd, że tylko społeczna kontrola nad działalnością gospodarczą skutecznie wyeliminuje przypadki niegospodarności i malwersacji rujnujących nasz kraj. Taką kontrolę może zapewnić wyłącznie pluralizm polityczny i związkowy, do którego pierwszym krokiem powinno być umożliwienie legalnej działalności NSZZ Solidarność".

Pod listem złożono 51 podpisów: w tym przedstawicieli Rad Pracowniczych: Stocznia im. A. Warszawskiego, Szczecin; Z.E. "Eluro" we Wrocławiu; Hutę im. Bieruta w Częstochowie; "Dolmelo" Wrocław; "Polaru" Wrocław; Zakład Urządzeń Przemysłowych w Wysie; "Weltexu" Wrocław; Woj. Przedsiębiorstwa Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych, Wrocław; Fabryki Automatów Tokarskich we Wrocławiu oraz Komisji Interwencji i Praworządności, Rady Uczelnianej ZSP W.Wr. pracowników uczelni i zaproszonych gości.

Zwolniony za Solidarność

Z dniem 1 grudnia został zwolniony z pracy Jerzy AHEMT, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego NSZZ Solidarność w Zakładach Maszyn Włókienniczych MAJET w Łodzi. Oficjalnie podanym powodem zwolnienia była reorganizacja. Komitet Organizacyjny "S" w Zakładach powstał 10 listopada br.

W Wołominie Solidarność żyje

Oddział KW NSZZ Solidarność w Wołominie wystosował 2 XII do Prokuratury Rejonowej skargę, w której czytamy: "W ostatnim czasie, od 11 XI br. nasiliły się represje skierowane przeciwko członkom "S" na terenie naszego miasta. Działania takie są sprzeczne z Paktem Praw Człowieka i Obywatela oraz Konwencjami MOP dotyczącymi działalności związkowej. Oddział KW NSZZ "S" w Wołominie traktuje te poczynania jako środek zastraszenia członków naszego Związku. Protestujemy przeciwko takiemu podejściu do naszej jawnie działającej organizacji związkowej. Uważamy, że represje są sprzeczne z deklarowaną przez władze wola porozumienia narodowego i utrudniają zapoczątkowany spotkań Miodowicz - Wałęsa dialog ze społeczeństwem. Żadamy zaprzestania represji i jednocześnie zapowiadamy podjęcie działań obronnych w przypadku ich kontynuowania". Dalej następuje wyliczenie represji, jakie dotknęły od 11 XI działaczy "S" z Wołomina. O grzywnach, na które skazano czterech z nich pisaliśmy w nr.48 i 50 INFORMACJI. Ponadto w mieszkaniu Grażyny WRÓBLEWSKIEJ 14 XI przeprowadzono rewizję, a w okresie od 30 XI do 6 XII na przesłuchania w RUSW wezwano siedmiorgo działaczy "S" z Zakładu Stolarki Budowlanej i czterech z Państw. Instytutu Maszyn Budowlanych w Kobyłce. Skargę podpisali członkowie OKW "S": Krzysztof OKSIUTA, Tomasz PEKAŁSKI, Jan SZUBIERAŃSKI i Tadeusz SWITACZ.

Stanisław ROMAŃSKI nie próżnuje

W Elblągu odbyły się ostatnio az 3 rozprawy z udziałem St. ROMAŃSKIEGO, zwolnionego dyscyplinarnie za organizowanie strajku pracownika elbląskiego ZAMBACH-u (nr 40 i 41 INF.). 24 XI kolegium II inst. zatwierdziło orzeczną wobec niego wcześniejszą grzywnę 50 tys. i nawiązkę 50 tys. zł; koszty wzrosty do 3.750 zł. 2 XII w Sądzie Rejonowym rozpoczęła się sprawa z powództwa St. Romańskiego przeciw Urzędowi Spraw Wewnętrznych - podczas rewizji 23 VIII w jego domu zginęła większa ilość pieniędzy. Sprawę odroczone do 20 XII celem powołania dalszych świadków. Wreszcie 8 XII w Rej. Sądzie Pracy odbyła się sprawa o przywrócenie St. Romańskiego do pracy. Podczas przewodu radca prawny ZAMBACH-u nie potrafił sprzączosnąć zarządów. Sąd zasądził przedłożenia kaset protokołów Rady Pracowniczej oraz protokół z posiedzenia zwładowego, na którym zatwierdzono dyscyplinarne zwolnienie powoda. Sprawę odroczone do 23 XII.

Kolegia

Wrocław. 30 IX w Centrali Naukowo-Produkcyjnej Automatyki Energetycznej powstał Kom. Organizacyjny "S", akces zgłosiło 140 pracowników na 500 zatrudnionych (do niezwiazku należą ok. 35). 13 X dyr. A. Kwadziński urządził członkom Komitetu wezwania do prokuratury, a 14 XI do WUSK w charakterze obwinionych. 15 XI "za udział w nielegalnym związku" zostali ukarani grzywnami przez kolegium członkowie KO: Miroslaw GROBELNY - 20.000; Czesław SZULO - 15.000; Teresa EDYBEK - 20.000; 22 XI Maria FILAR - 30.000 i Jerzy STANISZAK - 30.000 zł. Koszty postępowania wyniosły po 1500 zł. Wszyscy złożyli oświadczenia. Termin II instancji wyznaczono na 8 XII br.

16 XI odbyło się posiedzenie kolegium II instancji Jacka KIELARA za udział w demonstracji WIF z 22 XII 87 r. Utrzymano w mocy orzeczoną 30 III w I instancji grzywnę 50 tys. zł, łączne koszty wyniosły 3.250 zł.

Śląsk. Wójtowie Janusz MAŁEK i Edward JAREK (nr 46 i 51 INF.) otrzymali decyzje płaczące za kolegia z 22 XI, które odbyły się bez ich udziału: gdy publicznie odmówili imienne opuścić salę rozpraw, wyszli i obwinieni. Później zwrócili im się do udziału, czy rozprawy w ogóle się odbyły. Orzeczone grzywny po 40 tys. i po 1.500 zł kosztów postępowania.

Gdańsk. 11 XI zaginał pracownik Stoczni im. Lenina Andrzej MAREK, mieszkający w hotelu robotniczym. Dopiero 7 XII okazało się, że został on skazany przez kolegium na 1 miesiąc aresztu. O zatrzymaniu i osadzeniu w areszcie A. Marka nikogo nie powiadomiono.

Toruń. 30 XI został zatrzymany Paweł KURZYŃSKI. Po 48 godz. w areszcie kolegium skazało go na grzywnę 40 tys. i 2.500 zł kosztów. Zarzutu nie spamy.

Warszawa. 9 XII bez udziału obrońcy odbyło się kolegium Seweryna JAWORSKIEGO za organizację i udział w wiecu 1 V br. Orzeczono grzywnę 50 tys. zł i 1.500 zł kosztów.

Szczecin. 1 XII przed kolegium stanął student Uniw. Śląskiego Jacek MORTYLAK obwiniony o przenoszenie wydawnictw niezależnych. Wobec sprzeczności w zeznaniach świadków oskarżyciel T. Gawron z WUSW zarzucił obronie matactwo i polecił ocenić zdarzenie w wersji przedstawionej przez funkcjonariusza MO. W uzasadnieniu przew. Andrzej Celjan stwierdził, że kolegium jest przekonane o winie obwinionego, który sam przyznał, że krytycznego dnia widział funkcjonariuszy MO i to w zupełności wystarcza, aby uznać go winnym.

Ten sam A. Celjan skazał na grzywnę 40 tys. i 1.500 zł kosztów Pawła WOŹNIAKA, który z grupą uczestników WiP miał 21 XII 87 r. umieścić na dachu kina Kosmos transparent i rozrzucać ulotki. Przedstawiona notatka służbowa milicjanta nie zawierała żadnego dowodu jego winy, wobec czego obwiniony wniosł o przesłuchanie świadka oskarżenia. Wniosek został zignorowany.

Najścia, zatrzymania, rewizje

Wrocław. 3 XII o godz. 21 na ulicy w Łądku Źdroju zostali zatrzymani mieszkańcy Wrocławia Piotr GOLEMA, Roman KUCHARSKI i uczeń Dominik BUKŁOW. Zrewidowano ich plecaki, u P. Golemy znaleziono 1 egz. Tyg. Mazowsze. Przewieziono ich do Bystrzycy Kłodzkiej, tam postawiono zarzut wymalowania na gmachu komendy i innych budynkach w Łądku różnych hasel. Zostali przetrzymani 48 godzin, zabrano im spodnie i buty do ekspertyzy w poszukiwaniu śladów farby. 5 XII w domu D. Bukłowa dokonano rewizji, zabrano magnetofon.

Jan HUKIEWICZ wniosł skargę do prokuratora przeciw funkcjonariuszom MO, którzy 4 XI wtargnęli do jego domu i zabrali go wraz z gośćmi do WUSW.

Krk. 2 XII dokonano rewizji w mieszkaniu Edwarda KOCHANOWSKIEGO; zabrano wydawnictwa bezabsbitowe. Na 9 XII wyznaczono sprawę w kolegium.

W sądach

Łódź. 5 XII w Sądzie Rej. rozpoczęła się sprawa karna aktora Ryszarda MROZA, oskarżonego z art. 236 kk o znieważenie 3 V br funkcjonariuszy MO J. Wojciechowskiego i innych. Sprawa pozostawała w zawieszeniu, jednak Ryszard Mróz sam zażądał jej rozstrzygnięcia - udowodnienia winy lub uniewinnienia. Akta sprawy udostępniono oskarżonemu dopiero po rozpoczęciu, nie mógł się z nimi należycie zapoznać. Nie zjawił się główny świadek oskarżenia, nie przybyli ławnicy. Mimo to przewód rozpoczęto. Po przesłuchaniu świadków obrony sąd odroczył sprawę do 21 XII, godz. 8³⁰.

Potwierdzenia wpłat

P. Ryszard Sujecki - 2.000; Gł. Instytut Górnicztwa - 15.000; Ania z Katowic - 1.000; Borsuki - 6.000; NOA - 2.000; RTV - 30.000; p. Marian Goliś - 1.000; p. Anna Lewicka - 10.000.

Dziękujemy w imieniu represjonowanych.

SERWIS INFORMACYJNY RUCHU "WOLNOŚĆ I POKÓJ"

represje represje represje represje represje represje represje

W WIEZIENIACH SIEDZA

OPOLE

13 XII o godz 10 dyrektor Studium Kulturalno-Oświatowego w OPOLU wywołał z zajęć KRZYSZTOFA GALINSKIEGO i przekazał go w ręce SB.

W kwietniu 87 kolegium d.s. wykroczeń w Gdańsku skazało go za topienie Marzanny w czarnych okularach na 80 godz. prac na rzecz miasta z zamianą na 30 dni aresztu.

Opolska SB nie chciała poinformować nawet najbliższych, czy areszt tę odbywać będzie Krzysztof w Gdańsku czy w Opolu. Grono pedagogiczne oraz słuchacze Studium w Opolu oburzeni takim postępowaniem dyrektora wystosowało list protestacyjny przeciwko takim praktykom do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

POZNAN

JAN NAPIERAŁA student I roku Akademii Ekonomicznej 26 XI otrzymał wezwanie do Wojewódzkiej Komisji Uzupełnień. Ponieważ nie dysponował w tym czasie zaświadczeniem z dziekanatu stwierdzającym, iż jest on studentem, nie stawił się w WKU. 6 XII został zatrzymany przez WUSW na ulicy i przewieziony do SB. 7 XII rodzina jego została poinformowana, iż otrzymał on sankcję prokuratorską z § 235 ust. 3 kk tj. trwałe uchylanie się od obowiązku wojskowego.

WARSZAWA

14 XII otrzymał sankcję prokuratorską z § 231 tj. trwałe uchylanie się od służby wojskowej JAN TOMASIUK /członek PPS, sympatyk "WiP"/. W maju 87 starał się o służbę zastępczą, której wtedy nie otrzymał. Ostatnio był poszukiwany przez władze wojskowe listem gończym.

PO BOJKOCIE STUDIUM WOJSKOWEGO

KRAKÓW

Ile znaczy słowo rektora Grodziskiego?

15 XII o godz. 13 w gmachu Collegium Novum UJ odbył się wiec protestacyjny przeciwko relegowaniu z uczelni MARKA KURZYŃCA /inf. SI WIP - SIS nr 13/. Uczestniczyło w nim ok. 200 osób, głównie studenci UJ, choć byli także przedstawiciele AGH. Na wiec zaproszono rektora Grodziskiego, który już na wstępie oświadczył, że się bardzo śpieszy.

Historię skreślenia Kurzyńca przedstawił Ryszard Młynarczyk. Następnie przemówił rektor, który próbował całą sprawę zbagatelizować, mówiąc, iż nie widzi żadnych problemów, by Marek przywrócić, wyraził również swoje zdziwienie, dlaczego Marek nie przyszedł do niego w tej sprawie /kiedy Marek był u niego, rektor zbył go, że powinien się do niego zwracać drogą urzędową, a kiedy 8 XII przyszedł jego koledy, to ich wyrzucił/. Marcin Mamon przypomniał mu wizytę z 8 XII i zapytał dlaczego wtedy ich nie wysłuchał, Grodziski stwierdził, że śpieszył się na spotkanie z gośćmi zagranicznymi. Na pytanie kto powinien być ważniejszy dla rektora d.s. studenckich w czasie jego dyżuru; goście czy studenci, zdecydowanie stwierdził, że goście...

Podczas 20 minut wiecu rektor obrażał się, odchodził, to znowu wracał, powtarzając ciągle, że sprawa jest zupełnie banalna, i gdy tylko Kurzyńiec do niego przyjdzie - wszystko się wyjaśni. Po wiecu Marek udał się do rektora, który wtedy stwierdził, że sprawa nie leży w jego kompetencji i odesłał go do rektora Wyrozumskiego.

SI "WiP"

Guzik pułkownika Migdała.

Paweł Chojnacki /Akcja Studencka WiP/ i Przemysław Markiewicz /OS KPN/ uczestnicy bojkotu studium wojskowego /inf. SI WiP - SIS nr 11/ otrzymali akty oskarżenia o treści:

"oskarża się o to, że

1. W dniu 11 X 88 w Krakowie działając wspólnie i w porozumieniu na terenie studium wojskowego UJ, używając przemocy polegającej na ujęciu w ramiona i odciągnięciu od drzwi wejściowych pełniącego funkcję kierownika studium wojskowego płk Jana Raduchowskiego, uniemożliwili mu w ten sposób zapewnienie prawidłowego przebiegu zajęć wojskowych studentów i zabezpieczenie porządku i ochrony to jest o przestępstwo z art.235 kk.

Nadto Pawła Chojnackiego o to, że

2. W dniu 19 X 88 w Krakowie na terenie studium wojskowego Politechniki Krakowskiej dopuścił się czynnej napaści wobec kierownika studium płk Jana Migdała, chwytając go za kłapy munduru i szarpiąc, uniemożliwił mu wykonywanie obowiązków służbowych to jest o przestępstwo 233 kk."

W uzasadnieniu najwięcej uwagi poświęca się guzikowi płk Migdała, który miał ponoć oderwać Pawła.

Pełnomocnik Pawła - adw. Bachniński poprosił o przejrzenie materiału dowodowego tj. zdjęć ukazujących rzekome "napaści". Prośba jednak została odrzucona.

Rozprawa przeciwko PAWŁOWI CHOJNACKIEMU i PRZEMYSŁAWI MARKIEWICZOWI ma się odbyć 29 XII 88.

KOLEGIA

OPOLE

17 XII kolegium d.s. wykroczeń skazało kilku uczestników "WiP" za manifestację 17 X w centrum Opola przeciwko elektrowni atomowej w Żarnowcu. Kary wynosiły od 25 tys. zł do 50 tys. zł.

RYDGOSZCZ

16 XII odbyło się kolegium przeciwko SŁAWOMIROWI DUTKIEWICZOWI za niestawianie się na wezwania Wojskowej Komendy Uzupełnień. Sławek otrzymał grzywnę 45 tys. zł.

represje represje represje represje represje represje

SI "WiP".

WARSZAWA

15 X 88 ROLAND KRUK otrzymał wezwanie do odbycia kary aresztu przez 32 dni. Oto jego odpowiedź:

" Dnia 15 X 88 otrzymałem wezwanie do odbycia kary aresztu mówiące, że mam "stawić się w zakładzie karnym Warszawa-Służewiec" w dniu 17 X. Niestety na wezwaniu nie jest podany adres GDZIE /!?!/ mam się stawić do tego aresztu. Dlatego do czasu podania przez Pana adresu dokąd mam pójść do aresztu, postanowiłem karę aresztu odbywać u siebie w domu przy ul. Raabego 6 m.2. W związku z tym proszę o przysłanie mi kompletu bielizny przysługującej aresztantom, mydła "Jędrnego", dwóch płóciennych ręczników, oraz równoważność 32 dziennych diet /śniadanie, obiad, kolacja/

Na wezwaniu, które otrzymałem nie ma także ani słowa o tym ZA CO mam iść do aresztu. Dlatego proszę o jakieś wyjaśnienie w tej kwestii. Chyba człowiek, którego zamykają w więzieniu ma prawo wiedzieć, za co go tam zamknęli.

Łączę wyrazy szacunku oraz życzenia zdrowia dla Pańskiej Sony i Dzieci."

służba zastępcza służba zastępcza służba zastępcza służba

15 XII ok. godz. 15 w Zakładach Wzlepszających w Kamieniu Pom. wezwano wszystkich odbywających tam służbę zastępczą i po oświadczeniu, iż na wniosek wojewody zostali wcieleni do Obrony Gwiazdnej kazano podpisać namo zgodę. Wojewoda miał ponoc podjąć taką decyzję ze względu na ciągłe kłopoty z osobami odbywającymi służbę zastępczą /malowanie wrogich baseł na ulicach, kolportaż ulotek, żyły wpały na otoczenie/ 3 osoby odmówiły wcielenia ich do OG, m.in. uczestnik "WiP" z Międzyrzeczka Marek Grządko. Dano im godzinę czasu na zastanowienie się. W wypadku dalszej odmowy 16 XII mieli się zgłosić do Prokuratury. Jak dotychczas nie dotarła do nas żadna informacja o ciągu dalszym.

ekologia ekologia ekologia ekologia ekologia ekologia

GDAŃSK

3 XII w Gdańsku odbyło się ogólnopolskie spotkanie Ruchu "WiP" w sprawie ekologii. Zdecydowano prowadzić skoordynowane akcje przeciwko energii atomowej. Zwrócono uwagę, iż największym sukcesem ciążą się silne akcje w konkretnych sprawach jak Międzyrzecz i Siemnica. Postanowiono powołać Biuro ekologiczne. Dyskutowano również o mającym się odbyć w kwietniu 89 seminarium ekologicznym w Darłowie /planowane miejsce kolejnej elektrowni atomowej/.

W dniach 25 - 29 XII GRZEGORZ KMITA /"Patyczak"/ uczestnik WiP z Sosnowca oraz ruchu "Vegetarianizm i Anarchia" przeprowadzi głodówkę protestacyjną przeciwko masowemu mordowaniu zwierząt przez Świętami Bożego Narodzenia.

SI*WIP

APEL

Sekcja Badań Myśli Pacyfistycznej powstała latem 1987 z inicjatywy uczestników Ruchu "Wolność i Pokój". W dotychczasowej swojej działalności zajmowała się opracowywaniem i upowszechnianiem materiałów dotyczących różnych form działalności pokojowej.

W swoich pracach członkowie sekcji zajmowali więc kilkoma głównymi tematami:

- filozofią Non-Violence /przygotowany został zeszyt poświęcony postaci Gandhiego, uzupełniony tekstami źródłowymi innych autorzytetów filozofii niestosowania przemocy/
- ruchami pokojowymi w Europie Wschodniej /przygotowany został wybór dokumentów ukraińskiego ruchu pokojowego i ich tłumaczenie, nawiązane zostały kontakty i rozpoczęła się wymiana materiałów z Niezależnym Stowarzyszeniem Pokojowym z Czechosłowacji i ruchami alternatywnymi w NRD/
- działalnością Amnesty International
- działalnością europejskiej Partii Radykalnej
- sprawami pokoju w społecznej nauce Kościoła Katolickiego /główny nacisk położony został na nauczanie ks. Jerzego Popiełuszki/
- skutkami uczestnictwa w wojnie bądź długotrwałego szkolenia wojskowego na psychiką żołnierza /opracowywane są materiały poświęcone demoralizacji radzieckich żołnierzy w Afganistanie i tzw. syndromowi postwietnamskiemu amerykańskich weteranów wojny w Wietnamie, przygotowywany jest raport dotyczący łamania praw człowieka w INPP/.

Do wejścia w życie nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL, członkowie sekcji zajmowali się problemami prawnymi dotyczącymi służby zastępczej i na prośbę zainteresowanych uczestników "WIP" występowali na piśmie do organów wojskowych z wnioskiem o zwolnienie z obowiązku służby wojskowej ze względu na przekonania pacyfistyczne.

W zamierzeniu dorobek sekcji jest upowszechniany wśród uczestników "WIP" i innych zainteresowanych w formie zeszytów tematycznych i materiałów przekazywanych pismom Ruchu "WIP" i innym wydawnictwom niezależnym.

W ostatnich miesiącach działalność sekcji uległa zahamowaniu z powodu braku funduszy. Dotychczas wydatki sekcji pokrywane były z prywatnych pieniędzy członków i niewielkich dotacji z zagranicy. Obecnie te źródła stały się całkowicie niewystarczające. Apelujemy do organizacji społecznych i ludzi dobrej woli o wpłaty na działalność Sekcji Badań Myśli Pacyfistycznej. Wpłaty tych można dokonywać osobiście lub pocztą na wymienione niżej adresy pełnomocników SEEP. W sytuacji w jakiej znajdują się finanse sekcji, każda nawet najmniejsza wpłata będzie niezwykle pomocna.

Gdańsk, Warszawa 13 XII 88.

Jarosław Dubiel
ul. Kraszewskiego 37 m. 34
Sopot

Piotr Niemczyk
ul. J. Bruna 18 m. 1
Warszawa

SI "WIP"

akcja studencka akcja studencka akcja studencka

KRAKÓW

Polowanie na Rakowskiego

16 XII w związku z wizytą premiera Rakowskiego w Krakowie, studenci zorganizowali mu wiec powitalny pod Akademią Ekonomiczną o godz. 15.30, w którym uczestniczyło ok. 200 osób. /NZS - Akademia Górniczo-Hutniczej, Akademii Ekonomicznej oraz "WIP"/. NZS AGH przystrojony był w gustowne ciśnieczki z napisem FAN CLUB PREMIERA. Pozostali uczestnicy byli bardziej sceptycznie nastawieni, nie mając transparenty "PREMIERZE - JA CI NIE WIERZĘ" oraz "Nie bijcie mnie po dupie, bo tam mam socjalizm". Ponieważ premier Rakowski jednak zmienił plan i nie zjawił się na AGH, postanowiono go szukać. I tak cały pochód udał się pod "Biały Domek" - komenda K.O. Po krótkiej demonstracji pod hasłami domagającej się spotkania z premierem podczas której skandowano hasła: "ARMATY ZAMIAST MASŁA" i "WIECEJ ŻOŁO, MNIEJ STUDENTÓW" ze względu na porę obiadową, postanowiono poszukać go w restauracji "Wierzynek" na Starym Ryнку. Na hasło "Chodźcie z nami witąć Rakowskiego na obiad do "Wierzyńka" do pochodu dołączali się masowo ludzie. I tak już przeszło tysięczny tłum z transparentami i ciśnieczkami błęgi przez miasto "polując" na premiera i krzyśjąc "Kawior dla premiera, kaszanka dla ludu" oraz "RAKOWSKI - IDOLEM GOSPODZIM DOMOWYCH" /ze względu na gospodarzy całej wizyty w Krakowie/. Po przebyciu ok. 4 km, wesoła demonstracja dotarła na Stary Rynek. Portier z "Wierzyńka" jednak nie chciał udzielić informacji, czy premier jest w tej chwili obiad, tłumaczyć się, że mu nie wolno. Po godzinie "polowania" zrezygnowano z łupu.

NA MIELIŻNIE

W Holandii wozi się drogami wodnymi ok. 50% towarów, w RFN - ok. 20%, a nas u nas niecały 1%, co daje PRL trzecie miejsce od końca w Europie. Koszt przewozu jednej tony towaru w żegludze śródlądowej jest blisko dwukrotnie niższy aniżeli w PKP. Zużycie tzw. paliwa umownego przy przewozie wody jest czterokrotnie niższe aniżeli przy przewozie koleją, wreszcie wyprodukowanie sprzętu wodnego przewożącego tę samą ilość towarów co kolej wymaga mniej więcej jedną trzecią mniej materiałów hutniczych. Cóż z tego. Nikt nie uwzględnia widać rachunku ekonomicznego, skoro prawie 90% holowników żeglugi śródlądowej ma powyżej 16 lat, w tym 51% - powyżej 25 lat. Barki motorowe pochodzą najczęściej z lat 60-tych, zaś 40% barek bez napędu - ma ponad 16 lat, przy zakładanej żywotności - 14 lat. Nic więc dziwnego, że z roku na rok sprzętu jest mniej, a coraz więcej kosztują remonty. Dodać wreszcie trzeba, że stale pogarsza się stan wód żeglugowych. W roku 1970 można było żeglować na 4615 km szlaków wodnych, obecnie na - 3997 km, w tym szlaki o planowanej głębokości stanowią już tylko 2404 km. (SIS-NAI)

SUCHO WSZĘDZIE, BRUDNO WSZĘDZIE

W ciągu 30 lat lustro wody w Polsce obniżyło się o 2-3 metry. Brak wody powoduje stopowienie znacznych połaci kraju (woj. piotrkowskie, radomskie, poznańskie). Jest to wynik urbanizacji, rozwoju przemysłu, zwłaszcza kopalnianego oraz źle przeprowadzanej melioracji. Już w kilku tysiącach hsi brakuje wody, tymczasem do wytworzenia 1 kg suchej masy rośliny potrzebują 500 l wody, a jedna sztuka bydła potrzebuje 30-70 l dziennie.

Woda, która jest dostępna, najczęściej jest bardzo zanieczyszczona. Apel o budowanie oczyszczalni przed obiektami przemysłowymi pozostają apelami. Aby rozwiązać problem ścieków, należy wybudować w Polsce 8 tys. oczyszczalni w miastach i zakładach przemysłowych. Obecnie buduje się 200 oczyszczalni rocznie. Czy doczekamy się rozwiązania za 30 lat. (SIS-NAI)

NAJELPIED W BALII

Tylko dwie pralnie w Polsce odpowiadają pod względem wyposażenia europejskim standardom. A i te mają ponad 15 lat. W Warszawie na 760 agregatów do chemicznego czyszczenia odzie-

ty 430 ma od kilkunastu do 25 lat. Sporo kwalifikuje się do kasacji. Krajowe fabryki produkujące asortyment dla pralni ograniczyły produkcję w porównaniu z 1980 r. do jednej trzeciej. Produkowany sprzęt jest niatrwały i nieaktualny - do ręcznej obsługi, a zakłady sądzą, że nadu demizowego. Mp. za pralnicę - model z 1956 r. - sąda się 236 dolarów nadu, a za elementy grzejne - 41 do 87 centów za każdą grzałkę. Większości zakładów pralniczych grozi przestoje. (SIS-NAI)

HNIEZ NIE ZERO

Pałac w Milanowie, obiekt klasy "00", który przetrwał przez trzy wielkie wojny, grabież i okruciny, stanął w obliczu katastrofy ekologicznej. Poinformował o tym poseł z marszałkowskiego Zespołu Poselskiego dyr. pałacu, dr Wojciech Fijałkowski. Związki siarki wypuszczane w powietrze przez elektrociepłownię Sielarki, a także składowanie w pobliżu Milanowa - w Zakładach - lotnych papiołów tokeycznych spowodowało już obecnie, iż zamarło życie biologiczne w smonach sabytkowego parku oraz obumieranie drzew i krzewów. Potok Ślusarskiej przepływający obok niesie nieczystość z 7 zakładów przemysłowych, m.in. oleje z lotniska Okęcie oraz ścieki z 3 dzielnic: Mokotowa, Ochoty i Woli. (SIS-NAI)

CIEPŁO - ZIMNO

W Polcu do ogrzania przeciętnego mieszkania zużywa się 4,7 tony paliwa umownego rocznie. W Szwacji - mian. że klimat tam ostrejszy - do ogrzania 30-metrowego mieszkania potrzeba dwóch ton paliwa. W ciągu ostatnich 10 lat zużycie paliwa do ogrzewania mieszkań w Polsce wzrosło o 13%, a w Szwacji spadło półtora raza. 11 milionów mieszkań w Polsce pochłania co roku ponad 50 mln ton paliwa - przeważnie 60 na metr kwadratowy. Gdyby wprowadzić w Polsce normy szwedzkie, można by zaoszczędzić 31 mln ton paliwa, czyli 13% wydobycia węgla w Polsce. (SIS-NAI)

CO BOK TO PRONOK

Prof. Janek Fiełek jest szefem zespołu resortu oświaty, który zasiadł do ministerialnego biurka w ciągu 4 lat. Po miesiącu jego rządów struktura Ministerstwa Edukacji Narodowej znacznie pomniejsza została referatorem zabiegom. Ciężkie, co wyodrębnie z tych bez przerwy referowanych dzieci. (SIS-NAI)

BERCZY W BRZUCHU

Polowa z 3 mln Polaków dojadających codziennie do pra-

cy oraz co czwarty uczeń - wychodzi z domu bez śniadania. U naszych sąsiadów ze stołówek i bufetów szkolnych korzysta ponad 50% zatrudnionych i uczących się, u nas - niecałe 10%. W szkołach jest jeszcze gorzej: tylko co 11 uczeń ma zapewniony obiad. (SIS-NAI)

NA CHŁEB WYSTARCZY

Na celiakię (nie przyswajanie glutenu) choruje w Polsce ok. 25 tys. dzieci. Przysługuje im zasiłek w wysokości 2-7,5 tys. zł, podczas gdy 1 kg chleba bezglutenowego kosztuje 220-250 zł. (SIS-NAI)

POSTĘP

Komitet ds. Nauki i Postępu Technicznego posiadał w tym roku fundusz 300 mln zł na stypendia. Stypendia mają być przeznaczone na rozwiązywanie zadań badawczych, rozwojowych i wdrożeniowych ważnych dla gospodarki narodowej. Do chwili obecnej po wielu staraniach i długotrwałym poszukiwaniu chętnych przez sekretariat Komitetu, napłynęło 10 wniosków. Na przyszły rok przewidziano na stypendia 500 mln zł. Czyżby przewidywano 17 chętnych... (SIS-NAI)

DOBRY INTERES

1150 mieszkańców Siemiatycz w woj. białostockim oczekujących na telefon przy współpracy 16 zakładów pracy i urzędu gminnego, zakupiło za zebrane wspólnie pieniądze kontenerową centralę na tysiąc numerów oraz deficytowy kabel. Kiedy wszystko było gotowe, olsztyńska dyrekcja telefonów, która planowała podłączyć w Siemiatyczach jeszcze 400 numerów, wycofała się ze swoich planów, a następną zażądała od mieszkańców Siemiatycz - po 50 tys. zł za założenie telefonu. (SIS-NAI)

PRACA CZYNI WOLNYM

Pośród 70.300 więźniów przebywających w polskich zakładach karnych zatrudnionych jest 52 tys. (w tym 82% odpłatnie). Przeciętna płaca więźnia wynosi 22,5 tys. zł - jedną trzecią zarobków w gospodarce społecznej. Więźniowie pozbawieni są urlopów wypoczynkowych, wypłaci emerytalnej i większości uprawnień robotników wolnościowych. (SIS-NAI)

KRÓTKO

Minister Nilszek w wywiadzie dla "Gazety Bankowej" zapowiedział doprowadzenie w przyszłym roku cen energii do poziomu światowego. Oznaczałoby to gwałtowny wzrost niemal wszyst-

kich innych cen. (SIS-NAI)


Dopiero co rozpoczęto w Biłgoraju budowę kombinatu mie-
czarskiego - giganta. Budowa ma potrwać 6 lat i kosztować co
najmniej 17 mld zł. Nleko będzie się tam dowozić z 3 woje-
wództw i potem rozwozić do nich gotowe produkty. Czy to przy-
padkiem nie jest inwestycja z innej epoki... (SIS-NAI)

Przeciętnie 4 z 5 sprzedanych pralek automatycznych
trzeba naprawiać w okresie gwarancji. (SIS-NAI)

SZCZĘŚLIWYCH ŚWIAT

I UDANEGO ROKU 1989

ZYCZY NAI

druk  WYDAWNICTWO
PRASOWE